Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Wtorek, 26 marca 1935 r. Nr. 84

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

ROZMOWY ANGIELSKO - NIEMIECKIE

Kwestja ograniczenia zbrojeń na pierwszym planie

BERLIN 25.3 (PAT). Dziś o godz. 10.15 rozpoczęły się rozmowy polityczne między przedstawicielami Angljі, ministrem Simonem i Edenem oraz Hitlerem, Neurathem i Ribbentropem. Rozmowy te po krótkiej przerwie obiadowej toczyć się będą dalej popołudniu.

BERLIN 25.3 (PAT). W rozmowach urzędowych angielsko - niemieckich udział biorą ze strony Anglji **minister Simon, lord Eden i ambasador angielski w Berlinie Phipps**, ze strony zaś Niemiec **kanclerz Hitler**, minister spraw zagranicznych **v. Neurath** i pełnomocnik rządu Rzeszy do spraw rozbrojeniowych **Ribbentrop**. O wyczerpującej formie tej rozmowy świadczy fakt, że rozpoczęto ją o godz. 11 przedpołudniem i prowadzono bez przerwy do godz. 14. Po dwugodzinnej przerwie, w czasie której goście angielscy obecni byli na śniadaniu w ściślem kole u ministra v. Neuratha podjęto ponownie rozmowy w tym samym składzie. Ze strony Anglji podkreślano wyraźnie, **że nie chodzi tu o żadne rokowania, lecz tylko o rozmowy.** W kołach angielskich dają przytem wyraz zapatrywaniu, że rozmowy te chociaż czysto informacyjne **byłyby utrudnione w razie obstawania strony niemieckiej przy żądaniu posiadania zbyt wielkiego stanu zbrojeń.** Z urzędowej strony niemieckiej oświadczają na temat charakteru tych rozmów co następuje: Niemcy i Anglja udzielą sobie wzajemnych wyjaśnień co do poglądów na obecną sytuację polityczną i omówią zapatrywania na projekty wysunięte w debacie międzynarodowej. Na pierwszym planie stoi teza wysunięta przez komunikat londyński z 3 lutego, a zatem omawiana jest przedewszystkiem kwestja ograniczenia zbrojeń. Strona niemiecka podkreśla gotowość ograniczenia swych zbrojeń, ale **tylko jeśli wszystkie państwa uczestniczyć w niem będą w równej objętości i równej mierze z uwzględnieniem** ścisłych położeń poszczególnych państw. Drugą sprawą jest **projekt paktu wschodniego. W kwestji tej stanowisko Niemiec jest — jak wiadomo — zdecydowanie negatywne.** Jeśli chodzi o istotne podanie form tego projektu, strona niemiecka **powołuje się przytem na układ polsko - niemiecki**

Trzecim punktem, stanowiącym temat dzisiejszych rozmów jest **plan paktu naddunajskiego.** Stanowisko Niemiec w tej kwestji jest następujące: Pakt naddunajski nie może być wyzyskany do przedłużania obecnego niemożliwego stanu pomiędzy Niemcami i Austrją. Nie może on również pozwalać, by którykolwiek z jego uczestników, mieszał się do wewnętrznych stosunków Austrji. Stronie niemieckiej chodzi w tym wypadku o polityczną ingerencję Włoch i wpływy finansowe. Czwartym punktem rozmów jest **sprawa przystąpienia Niemiec do projektowanego paktu lotniczego.** Zagadnienie to zostało odrazu bardzo chętnie zaakceptowane przez rząd Rzeszy. Szczególnie więc dzisiejsze zagadnienia sprowadzają się obecnie przedewszystkiem również do stanu liczebnego przyszłej niemieckiej floty lotniczej. Dla strony angielskiej ważny jest punkt rozmów berlińskich, a mianowicie wyświetlenie stanowiska rządu Rzeszy wobec projektowanego **powrotu Niemiec do Ligi Narodów.** Z punktu widzenia angielskiego zgoda Niemiec na udział w międzynarodowych rozmowach genewskich stanowisko o zasadniczem uznaniu dobrej woli Rzeszy do międzynarodowej współpracy w wszelkiej dziedzinie. Punkt widzenia Niemiec streszcza się w następującem oświadczeniu: **O powrocie Rzeszy do Ligi Narodów może być dopiero wówczas poważna mowa, gdy uznane zostanie w pełni równouprawnienie Niemiec.**

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku Drogich nam Zwłok najlepszego i najukochańszego Męża, Ojca i Dziadka

ś. † p.

JANA KOCHANOWICZA

oraz tym, którzy okazali nam współczucie w ciężkim smutku naszym, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zona, dzieci i rodzina.

Dziś w numerze:

Marszałek Piłsudski

HONOROWYM OBYWATELEM M. SOSNOWCA.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Sosnowcu. Na posiedzeniu tem po uczczeniu nowej Konstytucji na wniosek Magistratu Rada miejska postanowiła nadać marsz. Piłsudskiemu honorowe obywatelstwo m. Sosnowca i zwrócić się do niego z prośbą o przyjęcie tej godności.

Szczegóły posiedzenia podamy w numerze jutrzejszym.

Rozruchy antyżydowskie

NA LITWIE.

BERLIN, 25.3. (PAT). N.B.I. donosi z Kowna, że w Taurogach doszło do rozruchów antyżydowskich, w czasie których tłum powybijał okna we wszystkich 5 miejscowych synagogach. 59 demonstrantów aresztowano. Wśród demonstrantów przeważają uczniowie litewskiego seminarjum nauczycielskiego w Taurogach.

Ziemia się zatrzęsła w Zakopanem

Wstrząs trwał kilkanaście sekund

ZAKOPANE, 25.3. (PAT). Dzisiejszej nocy o godz. 0.46 przeżyło Zakopane oraz jego najbliższe okolice niezwykły wypadek. Oto po silnym, głuchym, jakby spadkiem ziemi spowodowanym huku, **zatrzęsła się silnie ziemia.**

Wstrząs trwał od kilku do kilkunastu sekund. Odczuto go zarówno w Zakopanem, jak i w Morskiem Oku, w Tatrach, Dolinie Kościeliskiej i Chochołowskiej, pozatem w Poroninie i Białym Dunajcu.

W niektórych domach wstrząs **pozrywał wiszące na ścianach przedmioty oraz poprzesuwał meble i łóżka,** na których śpiący odczuli silny wstrząs.

W piwnicy sklepu „Bazar Polski“ wstrząs strącił z półek kilka flaszek z napojami.

Tak silnego wstrząsu **nie notowano dotychczas w kronikach Zakopanego.** W 3 godziny później, czyli **około godziny 4 nad ranem ziemia zadrżała jeszcze raz.**

Przed wstrząsem mieszkańcy Zakopanego zauważyli **na niebie błysk.**

Rozstrzelanie b. oficera marynarki

skazanego przez Najwyższy Sąd Wojskowy

WARSZAWA, 25.3. (PAT). Wyrokiem wojskowego Sądu okręgowego nr. 8, jako admiralskiego w Grudziądzu z dnia 30 stycznia 1935 r. w związku z wyrokiem i uchwałą Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 7 marca 1935 r. skazany został b. porucznik marynarki Śniechowski Wacław za zbrodnię z art. 10, par. 3 i 4 w łączności z art. 9 par. 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934 r. o niektórych przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu państwa **na karę śmierci przez rozstrzelanie,** wydalenie z marynarki wojennej, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

P. Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego **wyrok śmierci został wykonany** w dniu 20 marca 1935 r. o godz. 6.05 w Grudziądzu.

Olbrzymi pożar składów amunicji

na przedmieściu Charbina

LONDYN, 25.3. (tel. wł.). Wybuchy w wielkim składzie amunicji na przedmieściu Charbina, Gondatjewka, trwały przez cały dzień wczorajszy.

Dopiero pod wieczór pożar składów amunicji **przestał się rozszerzać** i wówczas straż ogniowa już bez obawy mogła przystąpić do ostatecznego stłumienia go. Eksplozje **wywołały w całem mieście niesłychaną panikę.** Mimo złej pogody, mieszkańcy nie odważyli się w całem nieomal mieście wrócić do domów, w obawie że gwałtowne wstrząsy, towarzyszące wybuchom mogą spowodować ich zawalenie. W mieście **niema dosłownie ani jednej całej szyby w oknie.** W wielu domach pozapadały się sufity, a nawt ściany, pociągając za sobą poważna ilość ofiar w [illegible]**nych.**

Straż ogniowa i wojsko były wobec katastrofy bezsilne, bowiem wskutek nieustannego wybuchania pocisków nie można było dotrzeć do ogniska pożaru. Na szczęście pożar nie dotarł do wielkiego arsenału, mieszczącego pociski wielkiego kalibru. Gdyby ta część arsenału wyleciała w powietrze, część miasta uległaby niechybnie zburzeniu.

Wyniki śledztwa, prowadzonego przez władze wojskowe japońskie i mandżurskie, trzymane są w tajemnicy. Nie jest wykluczone, **że katastrofa wywołana została przez akcję sabotażową.**

Z gruzów zabudowań arsenału **wydobyto dotychczas 15 zabitych żołnierzy.** Według prywatnych doniesień **liczba zabitych siegać będzie conajmniej 50.**

UDAREMNIONY ZAMACH NA POCIĄG

LONDYN, 25.3 (tel. wł.). W związku z wybuchem w składzie amunicji w Charbinie donoszą, że pożar zniszczył całą główną prochownię i kilka mniejszych budynków, mieszczących warsztaty arsenału i składy broni. Zdaje się, nie ulegać wątpliwości, iż chodzi tu o zamach. Jak słychać jednocześnie z prochownią **miał być wysadzony w powietrze pierwszy pociąg**, który po objęciu przez Mandżuko kolei wschodnio - chińskiej miał wczoraj odejść z Charbina do Hsingking. W pociągu tym jechało wielu dygnitarzy mandżurskich i japońskich z ministrem komunikacji Tingiem na czele. Zamach na pociąg zdołano w ostatniej chwili udaremnić.

Elektryczny karabin

MASZYNOWY

LONDYN, 25.3. Prasa angielska donosi, że szeregowiec 2 pułku Royal Warwick, b. elektrotechnik, nazwiskiem Bagnall, dokonał wielkiego wynalazku. Żołnierzowi temu udało się skonstruować nowy karabin maszynowy, działający zapomocą elektryczności.

Karabin waży wraz z przyrządami elektrycznemi 27 funtów angielskich, czyli około 12q i pół kg. i może być wprawiany w ruch prądem stałym lub zmiennym. Maksymalna szybkość ognia karabinu elektrycznego wynosi **1514 strzałów na minutę.** Karabin chłodzony jest zapomocą mieszanki chemicznej, dającej lepsze rezultaty, aniżeli dotychczasowe chłodzenie wodą, czy powietrzem.

Pornograficzne książki

PASTWĄ OGNIA

NOWY JORK, 25.3. (PAT). W podziemiach gmachu policji nowojorskiej spalono **25.000 tomów pornograficznych książek** oraz liczne fotografje i rysunki skonfiskowane przez policję. Całość oceniana była **na pół milj. dolarów.** Wśród zniszczonych książek znajdowały się egzemplarze książki Twaina p.t. **„Rok 1601“** oraz książka napisana przez pewną wybitną anonimową osobistość nowojorską p.t. **„Imortalia“**, która mimo swej ceny 100 dol. miała w ostatnich latach wielki **nakup.**

NOWA I STARA KONSTYTUCJA

JAKIE ZASZŁY ZMIANY USTROJOWE

Po wczorajszem ostatecznem załatwieniu w Sejmie sprawy zmiany ustroju, nowa Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej **składa się z dwóch ustaw konstytucyjnych:**

1) ustawy z 24 marca 1935, która w 81 artykułach **określiła zmienione podstawy ustroju państwowego,** oraz

2) ustawy konstytucyjnej z 19 marca 1920, z której 126 artykułów uchylono 114, pozostawiono zaś 12 artykułów rozdziału V-go, zatytułowanego **„Powszechne obowiązki i prawa obywateli".** Mianowicie utrzymane zostały w mocy (a zatem stanowią nadal część Konstytucji) artykuły 99 (o prawie własności), 109—118 (prawa mniejszości narodowościowych, wyznaniowych i językowych, wolność wyznania, wolność nauki i obowiązkowość nauki w szkole powszechnej) oraz 120 (nauka religji w szkołach).

Noszący również nazwę ustawy konstytucyjnej **statut organiczny województwa śląskiego** (normujący jego autonomję) z 15 lipca 1920 uległ zasadniczej zmianie w tym kierunku, **że obecnie może on być zmieniany drogą zwykłej ustawy państwowej** — bez potrzeby uzyskiwania zgody także Sejmu Śląskiego, jak było dotąd.

Istotę zmian ustrojowych, wprowadzonych nową Konstytucją, **uwydatnia najlepiej porównanie jej artykułu 2-go z 2-gim artykułem Konstytucji dotychczasowej.** Dotąd mianowicie obowiązywała zasada, że **„władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu",** obecnie dzierżycielem władzy państwowej, jednolitej i niepodzielnej, **staje się Prezydent Rzplitej,** którego zwierzchnictwu są podporządkowane wszystkie organa państwa.

Wybór Prezydenta, dotąd dokonywany przez Sejm i Senat połączone w Zgromadzenie Narodowe, **należeć będzie obecnie do szczuplejszego grona Zgromadzenia Elektorów,** nadto wprowadzone zostało prawo veta ze strony Prezydenta Rzplitej, który w razie niezaakceptowania decyzji Zgromadzenia Elektorów może się odwołać do plebiscytu. Jest to zresztą jedyny wypadek, w którym nowa Konstytucja przewiduje plebiscyt.

Zastępstwo Prezydenta w razie opróżnienia jego urzędu, dotąd przysługujące marszałkowi Sejmu, przechodzi na marsz. Senatu — włącznie z prawem zarządzenia plebiscytu dla wyboru nowego Prezydenta i wskazania kandydata.

Dotychczas Prezydent **składał przysięgę Bogu i Narodowi — obecnie tylko Bogu;** dotychczas zobowiązywał się ustawę konstytucyjną „święcie przestrzegać i bronić" — obecnie ma ją **„stosować",** dotychczas każdy jego akt urzędowy wymagał kontrasygnaty — obecnie szereg prerogatyw wyliczonych w art. 13, w szczególności także rozwiązywanie izb ustawodawczych, kontrasygnaty nie potrzebuje: **dotychczas mógł być pociągnięty do odpowiedzialności przed Trybunałem Stanu „za zdradę kraju, pogwałcenie Konstytucji lub przestępstwa karne"** — obecnie jest za swe akty urzędowo **nieodpowiedzialny przed nikim** oprócz „Boga i historji", jak brzmi rota przysięgi.

Zasadę oparcia Sejmu na powszechnych wyborach utrzymano, znosząc jedynie proporcjonalność, podwyższając przy głosowaniu granicę wieku (dotąd 21 lat) i dopuszczając wojskowych (z wyjątkiem jedynie wypadku mobilizacji; oraz usuwając z Konstytucji **przepisy o rozstrzyganiu protestów wyborczych.** Nietykalność poselską ograniczono tylko do terenu sejmowego (dotąd obowiązywała ona także co do pozasejmowej działalności posłów, wchodzącej w zakres wykonywania mandatu), a **wprowadzono nieistniejący dotąd przepis o pozbawianiu mandatu za pewne wystąpienia w Sejmie** art. 31). Zakaz uzyskiwania od rządu **korzyści materjalnych** utrzymano, ale ze złagodzeniem przez wprowadzenie dyspensy w ustępie ostatnim art. 33, natomiast zakaz **przyjmowania od rządu odznaczeń uchylono.** Bezkarność ogłaszania sprawozdań z przebiegu obrad **sejmowych została ograniczona** (dotąd wystarczała „zgodność z prawdą", teraz trzeba aby (przebieg obrad odtworzony był „w pełni i ściśle").

Co do Senatu, to **w dotychczasowej Konstytucji nie było instytucji senatorów mianowanych,** natomiast były **ściśle określone** warunki, w jakich mają być senatorowie wybierani — co obecnie odpadło, tak że **skład Senatu zależy tylko od ordynacji wyborczej,** która może być zmieniania tak, jak każda inna zwykła ustawa (także drogą dekretu). Zato rozszerzono uprawnienia Senatu, wymagając jego zgody na votum nieufności Sejmu dla Rządu lub poszczególnych ministrów i na wniosek żądający zniesienia stanu wyjątkowego, a także **na pociąganie rządu lub jego członków przed Trybunał Stanu,** co przysługuje obecnie Izbom Połączonym. Instytucja ta, równoznaczna pod względem składu z dotychczasowem Zgromadzeniem Narodowem, ma ponadto decydować, jak i dotąd, **o uznanie za opróżniony urzędu Prezydenta.**

Sesje zwyczajne parlamentu zostały **skrócone** (dotąd trwały 5 miesięcy), **nadzwyczajne** zaś ograniczone przez podwyższenie ilości podpisów wymaganych do ich zażądania (dotąd wystarczała jedna trzecia, teraz potrzebna połowa) oraz ograniczenie przedmiotu obrad (art. 29). **Odrzucanie przez Sejm zmian,** wprowadzanych w ustawach przez Senat, zostało utrudnione (dotąd potrzeba było na to większości 55-procentowej, teraz zaś 60 proc.), nowem jest przyznanie Prezydentowi (art. 40) **prawo veta.** Poza budżetem odpadły w nowej Konstytucji przepisy zakreślające Senatowi terminy do załatwienia uchwalonych przez Sejm ustaw, tak, **że obecnie będzie on mógł je dowolnie hamować przez przetrzymywanie.**

Zakres **kompetencji Sejmu został zwężony, m. in. przez odebranie mu prawa inicjatywy ustawodawczej** co do budżetu i zastrzeżenie wyłącznie ustawodawstwu dekretowemu spraw związanych z organizacją rządu i administracji rządowej oraz **odebrania Sejmowi prawa corocznego zezwalania na pobór rekruta,** a także jakiegokolwiek głosu w sprawie decyzji o **wypowiedzenia wojny i zawarcia pokoju.** Co zaś do zmiany Konstytucji, to została ona ułatwiona (art. 68), **dotąd bowiem trzeba było obecności połowy ustawowej liczby posłów lub senatorów i większości dwóch trzecich;** nadto nie było przepisu, znoszącego wymóg specjalnego kworum o ile wniosek zmiany Konstytucji wychodzi od Prezydenta.

Przewidziane (chociaż niezrealizowane) w dawnej Konstytucji zasady co do wybieralności sędziów pokoju, sądów przysięgłych oraz współdziałania czynnika obywatelskiego i sędziowskiego w sądownictwie administracyjnem, odpadły zupełnie, zasady przewodnie co do samorządu uległy zmianie, przyczem **wzmocnione zostały przepisy** o nadzorze **państwowym.** Największym jednak zmianom uległ najobszerniejszy dział dotychczasowej Konstytucji: **o obowiązkach i prawach obywateli,** z którego zniesiono m. in. przepisy dotyczące nabycia obywatelstwa, mówiące o wychowaniu dzieci, **o równości wobec prawa i uchyleniu przywilejów, o wolności przesiedlania się, wolności prasy, wolności koalicji** (strajki), **bezpłatności nauki w szkołach państwowych i samorządowych, prawie wynagrodzenia szkody wyrządzonej obywatelowi przez** bezprawną **działalność urzędników.** Utrzymano jedynie **wolność sumienia,** słowa i zrzeszeń, jakoteż **wolność** osobistą oraz **nietykalność mieszkania i korespondencji** (art. 51), ale z mniej ścisłemi gwarancjami w Konstytucji, niż dotąd.

Nowe są przepisy o stanie wojennym (art. 61). Natomiast odpadł dotychczasowy przepis, że siła zbrojna może być użyta do uśmierzenia rozruchów lub do przymusowego wykonania przepisów prawnych tylko na żądanie władzy cywilnej.

Nowe są wreszcie **wstępne artykuły nowej Konstytucji,** mające charakter bardzo ogólny i ramowy, a dopuszczające w praktyce do bardzo daleko idących konsekwencyj, jak np. o zastosowaniu praw obywatelskich do **„wartości wysiłku i zasług na rzecz dobra powszechnego"** (art. 7), o normowaniu życia społecznego wedle wymogów **„dobra powszechnego" (art. 4), o stosowaniu „środków przymusu"** (art. 10) itp.

Sprawa ogłoszenia uchwały konstytucyjnej

WARSZAWA, 25.3. (Tel. wł.) Dziś zwołane zostało przez p. marszałka Raczkiewicza posiedzenie plenarne Senatu na jutro na godz. 11 rano.

Porządek dzienny tego posiedzenia obejmuje 31 punktów. Jest to rozmiar rekordowy, wywołany faktem, iż Senat ma jutro załatwić wszystkie projekty ustawodawcze, załatwione dotychczas przez Sejm. Chodzi o to, aby w ten sposób dokonane zostały wszystkie czynności prawodawcze.

W szczególności na porządku dziennym znajduje się projekt ustawy o pełnomocnictwach prawodawczych dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Umieszczenie tego punktu na porządku dziennym Senatu potwierdza przypuszczenie, iż wczorajsza uchwała konstytucyjna Sejmu **nie będzie narazie ogłaszana.** Gdyby bowiem ogłaszanie miało nastąpić odrazu, uchwalenie pełnomocnictw jako opartych na Konstytucji z dnia 17 marca 1921 r., byłoby zupełnie niecelowe.

Zgon najstarszej Polki

W KANADZIE.

WINNIPEG, 25.3. (PAT). Zmarła tu w 113 roku życia najstarsza Polka w Kanadzie, Antonina Przepiórkowska, urodzona w Zielińcu pow. Korszczowskiego. Przybyła ona do Kanady, mając lat 81, tj. przed 32 laty. Wówczas miasteczko Rembrandt, gdzie mieszka jej rodzina nie posiadało jeszcze połączenia kolejowego. Staruszka odległość 60 km. od najbliższej stacji kolejowej odbyła pieszo. Przed 6 laty oślepła.

ANTONI HRAM.

Sobowtór Doktora Rauma

powieść.

73)

Łachowicz teraz dopiero mógł odetchnąć i poprawić się w nadwyraz niewygodnej pozycji. Jednakże przez kilka następnych minut nie miał odwagi zejść z drzewa, jakby w obawie, czy któryś z tamtych jeszcze nie wróci. Dopiero, kiedy zdołał się upewnić, że nic mu już nie zagraża, począł ostrożnie szukać jakiegoś oparcia na gładkim pniu sosny.

W pewnej chwili skręcił nieco głowę do góry i... nagłe przerażenie odebrało mu władzę do tego stopnia, że puścił się trzymanej gałęzi i runął prosto głową na mokry piasek.

I choć upadkiem nie wyrządził sobie najmniejszej nawet krzywdy, nie miał na tyle siły, aby powstać, a tylko załękły wzrok podniósł do góry, gdzie wysoko, w ostatniem rozwidleniu konarów, majaczyła ciemna sylwetka jakiegoś człowieka.

To niespodziewane odkrycie tak dalece oszołomiło prokurenta, że nie był zdolnym zdobyć się na jakiekolwiek przedsięwzięcie. Nie będąc z natury tchórzliwym i posiadając w dodatku broń gotową do strzału, mimo to z niemęskim brakiem decyzji oczekiwał dalszej kolei wypadków.

Tymczasem nieznajomy począł powoli i ostrożnie spuszczać się z drzewa. Kiedy nogi jego dotknęły już ziemi, podszedł do leżącego prokurenta i pochyliwszy się nad nim, zapytał głosem, w którym wyraźnie dało się wyczuć współczucie:

— Czy nie doznał pan jakiegoś poważniejszego obrażenia, panie Łachowicz?... Przykro mi, że ja właśnie stałem się powodem pańskiego wypadku... — Zapalił elektryczną latarkę i przy świetle począł przyglądać się leżącemu prokurentowi.

— Nic mi się nie stało, — odparł Łachowicz, powstając, — ujęty życzliwym tonem nieznajomego.

— Cieszę się niezmiernie, — rzekł tamten, gasząc latarkę.

— Jednakże, wobec tego — zaczął po chwili — żeśmy obydwaj byli świadkami niecodziennej narady tych godnych siebie kompanów, jestem poprostu zmuszony, dla dobra sprawy, jakiej służę, zdradzić przed panem powody, dla których obrałem sobie chwilowe siedlisko na szczycie tej sosny. Nie przewidywałem tylko tego, że będę miał sublokatora, dodał z życzliwym uśmiechem.

Ponieważ jednak zaskoczony tem wszystkiem prokurent milczał w dalszym ciągu, starając się w ciemności dostrzec rysy nieznajomego, ten mówił dalej:

— Jestem tajnym agentem policji śledczej i z polecenia komisarza Młotockiego, od kilku tygodni bez wytchnienia śledzę tego, dobrze panu znanego zbira, Himmera. I nietylko że wiem o wszystkich jego szantażach, uprawianych w stosunku do pana, lecz co ważniejsze, zdołałem upołować ten moment, kiedy podstępnie uprowadził pańską przyjaciółkę, cyrkówkę Kiki...

— Co się z nią stało?... — Łachowicz zdobył się na pierwsze pytanie, a w jego głosie zadrgała nuta niepokoju.

— Żyje i dobrze się czuje, — odparł detektyw, — lecz o tych sprawach porozmawiamy później.

Prokurent odetchnął z wyraźną ulgą. W tej chwili za wszystko wystarczała mu już ta jedna wiadomość, że Kiki żyje. Dotychczas bowiem, kiedy miał ją przy sobie, nigdy nie zastanawiał się nad tem, czy istnieje pomiędzy niemi jakiś głębszy, uczuciowy stosunek, który zwykliśmy nazywać miłością. Nawet przeciwnie, był raczej skłonnym twierdzić, że poza pociągiem czysto zmysłowym, Kiki nie budziła w nim żadnego uczucia. I dopiero te kilka dni osamotnienia przekonały go, że ta młoda, nieszczęśliwa dziewczyna opanowała mu serce. Nic więc dziwnego, że wiadomość, jaką w tej chwili usłyszał od detektywa, ukoiła spływnęła na jego roztrzęsione nerwy.

Tymczasem detektyw mówił dalej:

— Od tej pory śledziłem go jeszcze pilniej i zdołałem stwierdzić, że wraz ze swymi kompanami, których i pan przed chwilą widział, spotyka dość często na tem miejscu. Pragnąc podsłuchać ich rozmowę, przyczaiłem się jednej nocy na szczycie tej właśnie sosny i kiedy, jak zwykle, godna trójka, nie spodziewając się podstępu, odbywała swoje narady, dowiedziałem się z nich wiele rzeczy, mających dla władz bezpieczeństwa nieocenione znaczenie.

(D. c. n.)

PO UCHWALENIU NOWEJ KONSTYTUCJI

Zakończone zostały Sejmowe boje konstytucyjne. Opinja. naogół, nie wykazywała zbyt wiekiego zainteresowania temi sprawami, chociaż uchwalenie nowej Konstytucji, niewątpliwie poważnie zaważy na naszem życiu politycznem. Społeczeństwo, nie jest jeszcze dokładnie zorjentowane w zmianach jakie zaszły, bowiem przykładowo te zmiany zrozumie z chwilą uchwalenia ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, a w dalszym ciągu w akcie wyborczym, gdy zorjentuje się. iż istota zmiany polega na odebraniu władzy narodowi a pozostawieniu mu jedynie funkcji kontrolnej za pośrednictwem Sejmu nad administracją państwem.

Jak dalece przesunął się i z jakimi skutkami dla dobra ogólnego nasz ustrój wybujałej demokracji w kierunku ogromnie wzmocnionej władzy wykonawczej — powie nam dopiero życie, praktyczne wcielenie w życie (częściowo już uskutecznione faktami dokonanemi) nowej ustawy konstytucyjnej.

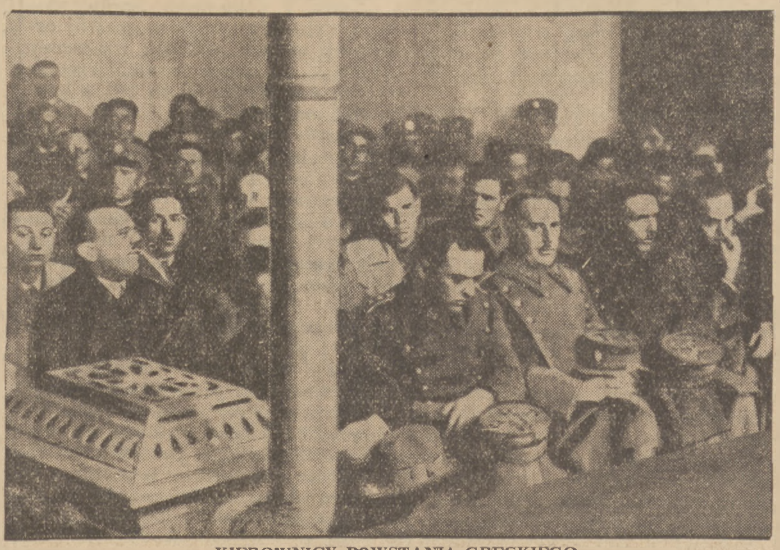
W uświadomionej politycznie opinji społeczeństwa zapanowało bardzo szybko przekonanie. po uchwaleniu dawnej Konstytucji, że dała ona zbyt wielkie przywileje parlamentowi, że była ona wyrazem chorobliwych pojęć o demokracji. stwarzając system sejmowładztwa, z najgorszemi obyczajami przetargów partyjnych. Nie będziemy wspominać dalszej kolei wypadków. Są one dostatecznie znane. Nowa Konstytucja stworzona została pod hasłem wzmocnienia władzy wykonawczej. sprowadzenia Sejmu wyłącznie do roli ciała kontrolującego, uchwalającego ustawy i budżet. Sejm, wpływu na tworzenie się rządu, nie będzie miał w praktyce żadnego. Nieograniczoną niemal władzę będzie posiadał Prezydent Rzplitej, określony w Konstytucji jako nadrzędny czynnik „harmonizujący działanie naczelnych organów państwowych".

Wysuwane są tedy zarzuty, że to wzmocnienie władzy wykonawczej posunięte zostało zbyt daleko, tak daleko, że można sądzić, iż chodzi tutaj. grupie rządzącej. wyłącznie o utrzymanie się przy władzy. że może to doprowadzić ze szkodą dla Państwa do innego rodzaju zwyrodnienia aniżeli było przedtem (sejmowładztwo) do tyranji czynnika administracyjnego. do oligarchji itd.

Ile w tych zarzutach jest słuszności. najbliższe czasy nam powiedzą. Z drugiej jednak strony, pamiętać trzeba. że żyjemy w okresie szybko po sobie następujących wydarzeń, które płyną wartkim i potężnym nurtem rozbudzonego uświadomienia narodowego. Tego nurtu nie da się powstrzymać sztucznemi tamami i jeżeli ustawy konsiytucyjne porównać do łożysk, w których płyną prądy idei politycznych, społecznych i kulturalnych, to stwierdzić trzeba, iż prądy te same potrafią sobie wyżłobić łożysko, a bywa czasami tak, że zupełnie je zmieniają.

Jakiż wniosek może być wysnuty pod kątem przyszłości państwa i narodu, mając na uwadze fakt uchwalenia nowej Konstytucji? Chyba tylko jeden. a mianowicie konieczność zwiększenia wysiłku w pracy nad pogłębianiem uświadomienia narodowego i państwowego, żywy i ruchliwy udział w pracach na wszystkich odcinkach z naczelną ideą budowania przyszłości Polski w oparciu o zorganizowany naród.





KIEROWNICY POWSTANIA GRECKIEGO
stanęli przed sądem wojennym w Atenach. Czeka ich surowa kara.

Echa chłopskich rozruchów
na czechosłowackim Podkarpaciu

Podaliśmy przed kilku dniami wiadomość o **chłopskich rozruchach we wsiach Czerteżna i Habura,** tuż przy granicy polskiej, w okolicy miasteczka Medzilabowiec (naprzeciw Dukli). Mieszkają tam Łemkowie tak, jak i po polskiej stronie. **Nie jest to jednak już Ruś Podkarpacka,** lecz Słowaczyzna.

Sprawa tych rozruchów (byli ranni. niewiadomo czy byli zabici), o tyle przekracza ramy zagadnień lokalnych i wewnętrzo - czechosłowackich iż **niektóre czasopisma czeskie usiłują dopatrzeć się w tych rozruchach agitacji zagranicznej.** Najbardziej wyraźnie pisze o tem organ czeskich narodowych socjalistów (min. Benesza) „Czeskie Slowo", który podaje ciekawą wiadomość, iż **dopiero niedawno rząd czechosłowacki obstawił granicę specjalnemi odziałami żandarmerji,** by nie dopuścić agitacji z zewnątrz. „Cz. S." radzi nawet swemu rządowi przeprowadzić w tej sprawie podobne postępowanie, jak w sprawie Janka Pusta.

Podobnie piszą wszystkie organy partji agrarnej, od której zgromadzenie zresztą zaczęły się w Czerteżnej i Haburze rozruchy. Inne organy kładą szczególny nacisk na pogłoski, iż **niektórzy z poszukiwanych przez żandarmerję agitatorów uciekli aż do Polski.**

Równocześnie uwagę zwraca wiadomość podana przez „Nasz Karpatoruskij Hołos" (jak donosi „Diło"), w tekście okrojonym przez czechosłowacką policję **u moskalofilskich działaczy podkarpackich tych,** którzy prowadzą ożywioną korespondencję z działaczami tego **samego kierunku po drugiej stronie Karpat.**

Bratysławski „Slovak" z którego czerpiemy większość podanych informacyj, donosi również o **niepokojących prowokacjach na terenie Śląska zaolzańskiego,** gdzie w dwu miejscowościach znieważono godło państwowe czechosłowackie.

Wszystkie te wydarzenia wskazują, że **na granicy polsko - czechosłowackiej, wbrew istotnym interesom obu państw, jest coraz więcej punktów zapalnych.** Rząd czechosłowacki powinien okazać dużo zimnej krwi i nie dawać posłuchu tym elementom w Republice, które go podniecają przeciw Polakom i Polsce. Szczególnie na Rusi Podkarpackiej i Słowaczyźnie powinien baczną uwagę zwrócić na **drugiego sąsiada swego państwa. Polska nie może mieć jakichkolwiek zamiarów ani wobec tych ziem, ani wobec tamtejszych stosunków, które są wewnętrzną sprawą Czechosłowacji.** Natomiast leży w interesie Czechosłowacji, aby społeczeństwo polskie, było przeświadczone, iż naszym rodakom za Olzą nie dzieje się w Czechosłowacji żadna krzywda.

Narzeczona Goeringa
Karjera Emmy Sonnemann

Premjer Goering żeni się. Jak już doniosły depesze. **narzeczoną potężnego i wpływowego współpracownika Hitlera, jest Emma Sonnemann,** aktorka państwowego teatru w Berlinie, jedna z pierwszych gwiazd **wielkiej niemieckiej wytwórni filmowej „Ufa".** Jak wiadomo, ślub **odbędzie się 11 kwietnia.**

Emma Sonnemann, narzeczona Goeringa, blondynka. średniego wzrostu, o dość miłej powierzchowności, **pochodzi ze znanej żydowskiej rodziny frankfurckiej,** a jeden z jej przodków był założycielem i przez długie lata **właścicielem liberalnego pisma „Gazeta Frankfurcka".** Do czasu przewrotu hitlerowskiego Sonnemann **grywała w różnych teatrach prowincjonalnych. m. in. w Weimarze.** Wówczas to właśnie, w latach **1926 — 27,** poznała premjera Goeringa.

Jeszcze przed dojściem do władzy narodowych socjalistów była w życiu Goeringa inna kobieta — siostra pewnego wielkiego przemysłowca, sympatyzującego z partją hitlerowską i mającego w partji poważne wpływy finansowe. **Anita przez dłuższy czas pracowała z Goeringiem jako jego zaufana sekretarka osobista.** Brat Anity, polityk przewidujący i ostrożny, umyślnie postarał się, aby mogła ona zająć to stanowisko. później jednak zorjentował się że **dla Anity otwierają się szersze możliwości:** przemysłowiec Thyssen rozważał nawet możliwość małżeństwa Anity z Goeringiem. O egzystencji Emmy Sonnemann nic nie wiedziano.

W kilka tygodni po objęciu władzy przez narodowych socjalistów, **Anita została wezwana do Prus Wschodnich. a jak mówiły złośliwe języki. „zesłana".** Prawie jednocześnie na horyzoncie teatralnym Berlina zjawiła się nowa gwiazda: Emma Sonnemann. Karjera Emmy w Berlinie, mimo potężnej protekcji dygnitarza Trzeciej Rzeszy. napotykała na duże przeszkody. Przedewszystkiem główny przeciwnik Goeringa. minister propagandy Goebbels, postarał się o to. ażeby **recenzje z występów Emmy Sonnemann nie wypadły zbyt przychylnie.**

W r. 1933 Emma Sonnemann wystąpiła w Teatrze Narodowym w Berlinie w roli Małgorzaty w „Fauście". **Występ nie był sukcesem ani od strony publiczności ani od strony prasy.** Dyrektor teatru, ponieważ szybko zorjentowano się w sytuacji. otrzymał dymisję. a jego miejsce zajął Ulbrich, intendent teatru w Weimarze. który tam w swoim czasie wprowadzał Emmę Sonnemann na scenę. Oczywiście pierwszym wyczynem nowego dyrektora było **zaangażowanie protegowanej Goeringa.**

„Gwiazda" zjawiła się na scenie po raz drugi przed publicznością berlińską w głośnej sztuce Hansa Johsta, pt. „Schlageter". **Tym razem prasa przyniosła pochlebne** recenzje z wyjątkiem „Angriffu" i kilku innych dzienników. **oddanych Goebbelsowi.** Na wszelki jednak wypadek nie zapomniano dodać. że **roli w wykonaniu Emmy Sonnemann „brakowało harmonijności".**

Tymczasem Emma Sonnemann otrzymała **oficjalną** nominację na artystkę berlińskiego teatru, a teatry prowincjonalne rozpoczęły organizować festivale z udziałem berlińskiej „pierwszej artystki". „Ufa", największa wytwórnia filmowa, zaangażowała ją natychmiast do **wielkiego filmu „Wilhelm Tell".**

Rozpoczęto obawiać się jej wpływów, równocześnie zaczęło na jej temat krążyć **szereg anegdotek.** Nikt jednak nie może zaprzeczyć. że Emma Sonnemann, prowincjonalna aktorka. **zrobiła wspaniałą karjerę.** stając się narzeczoną niemieckiego ministra Lotnictwa. a zarazem prezydenta Reichstagu.

Doniosły okólnik
O SKŁADKACH W SZKOŁACH

Ministerstwo oświaty **rozesłało do kuratorjów okręgów szkolnych okólnik w sprawie opłat szkolnych.**

Wszelkie opłaty pobierane w szkołach średnich ogólno - kształcących i zawodowych mają mieć charakter **ściśle dobrowolny.** Jedynie obowiązującą opłatą jest t. zw. taksa administracyjna. Wszelkie inne **składki jak również zbiórki finansowe** winny być ściśle dobrowolne i absolutnie nie można w żadnym wypadku **wyciągać wobec uczniów jakichkolwiek konsekwencyj** spowodu niebrania udziału w akcji składkowej.

Na początku roku szkolnego **trzeba ustalić z uczniami do jakich organizacyj lub stowarzyszeń szkolnych pragną należeć,** przyczem trzeba ich uświadomić, że dowodem uspołecznienia ucznia jest istotny udział w pracach obranej organizacji. a nie należenie do wszystkich tylko z imienia. Wpłacanie składek i ofiar na różne cele zależeć musi od możliwości finansowych rodziców lub z własnych oszczędności.

Zarządzenie powyższe **ma duże znaczenie, gdyż niewątpliwie ukróci wszelkie tendencje, zmierzające do przymusowego ściągania składek i ofiar w szkołach,** na co tak uskarżały się ostatnio szerokie sfery rodziców.

Ku czci Makuszyńskiego

Ku czci Kornela Makuszyńskiego, obywatela honorowego Zakopanego, odbyła się w sali „Sokoła", zorganizowana przez grono nauczycielskie, komitet obywatelski i dziatwę szkoły powszechnej. uroczystość. na której program składały się produkcje dziatwy szkolnej, śpiewy chóralne, tańce góralskie i inscenizacje utworów Makuszyńskigo. Uroczystość zakończyła się wręczeniem Makuszyńskiemu rzeźbionej w drzewie plakiety i przemówieniem kierownika szkoły p. Mroza, który wyraził Makuszyńskiemu podziękowanie za jego działalność na polu bezpłatnego rozdawnictwa nart wśród ubogiej młodzieży góralskiej.

GŁOSY PUBLICZNE.

„Dobrodziejka" wieśniaków

CZEM NAS KARMI POLSKIE RADJO.

Kilka tygodni temu Polskie Radjo nadało słuchowisko dla dzieci o małym Icku, jak to **sprzedawał przy szkole bułki i o wielkiej jego „krzywdzie" wyrządzanej mu przez szkolne dzieci.** Słuchowisko to było już w swoim czasie przez rodziców dzieci jednej ze szkół napiętnowane, jako wyolbrzymiane i godzące w nasz honor.

Dziś chodzi nam o coś innego. W dniu 21 marca r.b. o godz. 21 **Polskie Radjo we Lwowie nadało pogadankę na wszystkie rozgłośnie polskie, p. t. „Jak pracujemy w Polsce".** Pogadanka o wiejskiej handlarce Chanie. Chana chodzi od wsi do wsi i „pracuje" w pocie czoła. Kupuje jaja, masło, gęsi, kury i sprzedaje — cukier, kawę, herbatę i wszystko co komu potrzebne. Kto zaś chce pieniędzy, to wyjmuje swój zatłuszczony pugilares i zamienia, lub wypożycza. **Jest „dobrodziejką" dla wieśniaków — sama biedna i bojaźliwa. Lecz na szabas, to ma pieczyste — gęś — i wszystko.**

Pomińmy już same względy zdrowotne. (Chana nosi artykuły spożywcze w tłomoku, na plecach, podczas — gdy za brak ręcznika w sklepach, płaci się dotkliwe grzywny). **Polskie Radjo zasłużyłoby sobie na dużą wdzięczność radjosłuchaczy - rolników, gdyby nadało pogadankę, jak organizuje się wspólną sprzedaż tych jaj i innych produktów, które zabiera pośrednik Chana,** po cenach takich — jak sama chce, a pieniądze wypożycza, lecz na lichwę. Boć wiemy wszyscy, że gdyby rolnictwo tej zmory - pośrednictwa wyzbyło się, to i dobrobyt rolników, a przez to i kraju, uległby poprawie. Handlarka wiejska Chana, nie jest znów taka biedna, **jeśli na szabas, jak wspomniano w pogadance ma to — czego nieraz wieśniak niema nawet na Święta Godne, czy Wielkanocne.**

Byłoby wskazanem, by prelegentka zwiedziła wiejską szkołę i przekonała się, że dzieci nieraz są głodne i niedożywiane — bo mleko i jaja trzeba sprzedać Chanie, by zapłacić podatek sekwestratorowi. A czy Pani ta widziała jak dzieci wiejskie ubrane?

Jak wspomniałem już wyżej, my radjosłuchacze na wsi, prosimy Polskie Radjo o pogadanki o tem, jak mamy postępować, by w tych ciężkich czasach kryzysowych sobie dopomagać. O tem jaka ta Chana jest biedna to my już dobrze wiemy.

Edward Skuła.

Łgota, poczta Koziegłowy.

PROGRAM RADJOWY

TORUŃSKIE „HASŁO" PRZED MIKROFONEM.

Dnia 27 bm. to jest w środę o godz. 18.50 wystąpi przed mikrofonem toruńskim Koło śpiewacze „Hasło" z koncertem pieśni Moniuszki, Orłowskiego, Surzyńskiego i Maszyńskiego.

ANIELA SZLEMIŃSKA, MARJA WIŁKOMIRSKA i MIECZYSŁAW SZALESKI.

W środowym programie muzycznym (27 bm.) zasługują na uwagę trzy recitale cenionych artystów polskich. I tak: o godz. 19.35 wybitny altowiolista, Mieczysław Szaleski wykona kilka utworów przy akompanjamencie fortepianowym p. Janiny Konopackiej-Szaleskiej. Odwórczynią koncertu chopinowskiego o godz. 21.00 będzie pianistka Marja Wiłkomirska. O 21.40 da się słyszeć w koncercie pieśni polskich znana i popularna wśród audytorjum radjowego śpiewaczka, o pięknym sopranie, Aniela Szlemińska.

WTOREK, 26 MARCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 — Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Koncert zespołu Tad. Seredyńskiego. 12.50 Chwilka dla kobiet. 13.00 Bizeta suita Arlezjanka (płyty). 13.45 Z rynku pracy. 13.50 Cedułka giełdy zbożowo - towarowej. 13.53 Życie artystyczne i kulturalne na Śląsku. 13.45 Koncert ork. 36 pp. pod dyr. mjr. Stefana Lipskiego-Śledzińskiego. 16.30 Opowiadanie dla dzieci młodszych wygł. Stary Doktór. 16.45 Utwory charakterystyczne (płyty). 17.00 Skrzynka PKO 17.15 Michał Świerzyński: Kwartet smyczkowy — wykona Kwartet polski. 17.35 Bronisław Huberman — skrzypce (płyty). 17.50 Skrzynka językowa — omówi prof. Słoński. 18.00 Recital śpiewaczy Marji Trąmpczyńskiej (Poznań). 18.15 „Program szkoły powszechnej" — wygł. wiz. Jan Mangold. 18.3[illegible] Koncert reklamowy. 19.45 Chór Juranda (płyty). 19.15 „Kokot" — wyjątek z powieści Florjana Pocisk-Śpiewaka pt. „Na śmierć i życie". 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Duet saksofonowy. Wykonawcy: Henryk Ogurek i Mieczysław Hoberman. 19.50 Feljeton aktualny. 20.00 Recital fortepianowy Bolesława Kona. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Komedja muzyczna „Piosenka o Nadinie", muz. E. Straussa. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. Karola Lewickiego oraz Janina Brochwiczówna, Julia Kraszewska, Aleksander Żabczyński, Andrzej Bogucki i inni. 22.30 „Pomnik tragicznej miłości" — Marjanna d'Alcoforado" — feljeton wygł. Jan Kuczawa. 22.45 Muzyka salonowa z płyt.

Przysposobienie wojskowe kobiet

Walne zebranie tej organizacji

W ubiegłym tygodniu odbyło się w lokalu Izby przemysł. - handl. w Sosnowcu przy licznym współudziale członkiń oraz gości z całego Zagłębia doroczne walne zebranie organizacyjne P.W.K. Koło Sosnowiec. W pierwszej części o charakterze informacyjno - propagandowym, wygłoszone zostały ciekawe referaty przez p. kuratorową W. Kupczyńską, oraz p. Cybulską — członkinię Zarządu Naczelnego w Warszawie. Tak pierwszy **referat na temat: „Rola wychowawcza P. W. K."** jak i drugi o idei PWK., wzbudziły żywe wśród członkiń zainteresowanie czego wynikiem była ożywiona dyskusja oraz zgłaszanie się kandydatek na nowe członkinie.

W drugiej części sprawozdawczej p. starościna Boxowa poprosiła na przewodniczącą zebrania p. Cybulską. Po odczytaniu protokółu przez sekretarkę p. prof. Baciównę, przystąpiono do sprawozdań, które kolejno składały pp. dyr. A. Kriegerówna (Sosnowiec), dyr. Młodzianowska-Dzikowska (Dąbrowa), dyr. Murzynowska (Będzin), komendantka p. Kniagininowa oraz skarbniczka Koła p. prof. Z. Ostrowska. Sprawozdania te wykazały **pomyślny rozwój organizacji za rok ubiegły; wystarczy** nadmienić, że **liczba członkiń rzeczywistych wzrosła od 20 do 100, a kandydatek od 260—570.** Również Koło rozszerzyło swe wpływy na kilka nowych miejscowości, jak Zagórze, Milowice, Piaski i Czeladź.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie ustępującemu zarządowi absolutorjum. W myśl decyzji zarządu naczelnego zamiast dotychczasowego wspólnego na terenie Zagłębia Koła-Sosnowiec **powstaną trzy niezależne Koła lokalne w Będzinie, Dąbrowie i Sosnowcu.** Obecny zarząd na wniosek przewodniczącej będzie pełnił jeszcze swe funkcje do chwili zwołania zebrań organizacyjnych, na których odbędą się wybory nowych władz. Zebranie zakończyła przewodnicząca, wyrażając w serdecznych słowach uznanie zarządowi z p. starościną E. Boxową na czele, oraz p. komendantce za rzetelną i pełną inicjatywy pracę w organizacji.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

26 Wtorek	**Dziś** Emanuela **Jutro** Ruperta Wschód słońca 5 m. 25 Zachód „ 18 m. 06.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Serce Indjanki.
PALACE: I Syn King-Konga. II Człowiek dwóch światów.
EDEN: Uwodzicielka.

DĄBROWA

ARS: „Katiusza".
BAJKA: Pogromca Indjan.

—xx—

× **KURS GOTOWANIA W SOSNOWCU** w ośrodku zdrowia przy ul. Teatralnej rozpoczyna się w czwartek dn. 28 bm. o godz. 4 popoł.

× **KULTURA ŻYCIA ZBIOROWEGO.** Zarząd Związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu zawiadamia panie członkinie, że dnia 27 bm. o godz. 19 w sali Ratusza odbędzie się zebranie dyskusyjne z następującym porządkiem dziennym: 1. referat p.t. „Kultura życia zbiorowego"; 2. poprawki statutowe.

× **ZEBRANIE ROLNIKÓW CZELADZKICH.** Onegdaj rolnicy czeladzcy obradowali nad sprawą odstąpienia gruntów pod trasę kolejową Siemoń — Czeladź. Postanowiono porozumieć się z rolnikami sąsiednich gmin, celem ustalenia ceny gruntów.

× **ZE ZW. PRACOWNIKÓW GASTRONOMICZNYCH.** Odbyło się doroczne walne zebranie Zw. pracowników gastronomicznych w Sosnowcu, na którem został wybrany nowy zarząd w składzie następującym pp.: S. Błaszczykiewicz — prezes, W. Struzik — wiceprezes, A. Umiński — sekretarz, A. Bochen — skarbnik, M. Paszkowski, zastępca sekretarza. Wydział pracy pp.: T. Niedzielski, S. Błaszczykiewicz, W. Struzik; komisja rewizyjna pp.: W. Łodarski, P. Cebo, A. Kubiczek. Na temże zebraniu postanowiono obniżyć składki członkowskie z 3 zł. na 1 zł. 50 gr. miesięcznie.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś we wtorek 26 bm. teatr miejski w Sosnowcu daje po cenach popularnych od 25 gr. świetną komedję muzyczną w 3 akt. pt. „Jim i Jill" z udziałem całego zespołu.

Środa 27 bm. o godz. 20.15 po cenach popularnych od 25 gr. świetna komedja W. Szkwarkina w 3 aktach pt. „Cudze dziecko".

Czwartek 28 bm. „Jim i Jill". Ceny popularne.

Inspekcja drużyn ratowniczych

PCK. W POW. BĘDZIŃSKIM.

W piątek ubiegły w godzinach południowych inspektor Okręgu PCK. w Krakowie p. Kazimierz Nagórka w towarzystwie insp. pow. Cz. Sroczyńskiego przeprowadził lotną kontrolę drużyn ratown. w fabryce chem. „Radocha" w Sosnowcu w obecności komendanta zakładu dr. K. Lemańczyka. Ćwiczenie przeprowadzone przez komendanta druż. M. Jankowskiego wykazało, iż mimo przerwy zimowej w pracy drużyna znajduje się w dobrej formie. Po ćwiczeniach p. insp. Nagórka wziął udział w odprawie powiatowej komendantów druż. rat. PCK., gdzie wygłosił referat na temat: „Drużyny ratownicze PCK. jako część planu OPL-biernej" oraz udzielał wyczerpujących wyjaśnień w dyskusji jaka się rozwinęła.

Odprawie przewodniczył sekretarz oddz. PCK. dr. Lemańczyk, sekretarzował p. Sroczyński. W godzinach wieczorowych p. insp. Nagórka w towarzystwie insp. pow. Sroczyńskiego przeprowadził lotną kontrolę druż. ochotniczych w Dąbrowie Górn. Tak drużyna żeńska jak i męska mimo, że organizacyjnie są b. młode, wykazały, że są jednostkami karnemi i dobrze wyszkolonemi. Bardzo dużo pracy w wyszkoleniu tych zespołów poświęcili pp. instruktorzy z p. dr. A. Niepielskim oraz komendantka K. Suchanowska i komendant W. Łukaszewicz.

Z UŚMIECHEM

Konstytucja.

Że Konstytucję szanować należy,
Cenić i zawsze mieć ją na pamięci,
Że trzeba w lepszą przyszłość Polski wierzyć
I mieć przy pracy dla niej dobre chęci
Przy silnych rządach i o twardej dłoni,
To wiedzą wszyscy: ty, my, wy i oni

Czytamy pisma i radja słuchamy,
Mówimy o tem w cukierni przy kawie,
Rzecz roztrząsając, jakie są te tamy,
Co mają szkodzić złej Sejmu zabawie.
Tak spożywając polityczną strawę,
Stać nas na pisma, na radjo i kawę.

Poza rozgłośnią, cukiernią, redakcją,
Poza walkami o teksty ustawy,
Poza tą, taką i owaką frakcją,
Poza centrami politycznej strawy
Jest tłum, co nie wie, na co się to przyda
I ciągle wkółko powtarza, że bida.

Ko—Stek.

Kto i jak walczy

Z GRUŹLICĄ W DĄBROWIE.

W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne doroczne zebranie członków Tow. przeciwgruźliczego w Dąbrowie. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Tow. **dr. A. Niepielskiego,** na przewodniczącego zaproszono **p. Kubaszewską,** poczem **dr. Niepielski** zdał relację z działalności Tow. które choć posiada małą ilość członków i bardzo skromne zasoby finansowe, wykazuje pożyteczną działalność. W okresie sprawozdawczym urządzono około 40 pogadanek propagandowych. Celem zdobycia pewnego dochodu, Tow. prowadziło w okresie zimowym ślizgawkę, oraz ogródek przy ul. Kościuszki, w którym prowadzone były półkolonje letnie dla dzieci. Przy Tow. istnieje również sekcja sceniczna, której przedstawienia cieszą się powodzeniem i uznaniem. Wreszcie urządzono wystawę obrazów amatorów malarzy, jak również Tow. wzięło udział w Tygodniu czystości, wydając druki i przeźrocza propagandowe. Że akcja Tow. spotyka się z coraz większem zrozumieniem, świadczą zwiększające się wpływy z Dni przeciwgruźliczych, kiedy bowiem w 1929 wpływ z tych dni wyniósł 225 zł. w następnym roku wzrósł do 590 zł., a w 1934 r. stanowił 901 zł. Członków Tow. liczy ponad 100.

Sprawozdanie kasowe odczytał p. wiceprezydent Trzęsimiech. W okresie sprawozdawczym wpływy wynosiły 2283 zł., wydatki 1091 zł. pozostałość 1192 zł. Sprawozdania przyjęto i udzielono zarządowi absolutorjum, jak również zaaprobowano projekt budżetu w kwocie 2 tysięcy zł.

Przy wyborach władz Tow. zarówno zarząd jak i komisję rewizyjną wybrano przez aklamację w dotychczasowym składzie.

—xx—

Z popisu uczniów

SZKOŁY MUZYCZNEJ W SOSNOWCU

W ub. niedzielę we własnej sali kameralnej odbył się wewnętrzny popis uczniów szkoły muzycznej. Popis ten przedstawił nam szereg talentów muzycznych oraz był sprawdzianem pracy, jaką poszczególni pedagodzy włożyli w kierunku nauczania w ciągu półrocznego okresu. Na estradzie ujrzeliśmy uczniów klas pp. Horbaczewskiej, Pławnerowej, Bielickiego i Sieji. Wszystkich uczniów cechuje znaczna staranność, co jest dowodem sumiennej pracy ze strony pedagogów.

Popis uczniów w całej rozciągłości podkreślił duże znaczenie wychowawcze uczelni w życiu kulturalnem Zagłębia, co również zostało silnie zaakcentowane przez b. licznie zebranych słuchaczów, którzy z wielkiem zainteresowaniem śledzili produkcje uczniów.

—xx—

× **ARESZTOWANIE PASERKI I ZŁODZIEJKI.** W związku z okradzeniem sklepu Gertnera w Będzinie w nocy z 11 na 12 bm. została aresztowana znana paserka Stanisława Kapuścik, zamieszkała w Będzinie (1 Maja 5), u której podczas rewizji znaleziono część skradzionych przedmiotów. Kapuścikową osadzono w więzieniu.

Wczoraj zatrzymana została Leokadja Tragowska, służąca, bez stałego miejsca zamieszkania, która dn. 20 bm. okradła mieszkanie swej chlebodawczyni Chany Borensztajn w Sosnowcu (1 Maja 28). Zatrzymaną przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Co to będzie? Co to będzie?

Trzeci hufiec spalski z Sosnowca

Komenda Chorągwi zagłębiowskiej w przygotowaniu do wzięcia udziału w Zlocie jubileuszowym Związku harcerstwa polskiego, podzieliła uczestników spalskich na cztery hufce. A więc: **I hufiec — to dąbrowiacy pod komendą hm. prof. St. Piotrowskiego (około 100 ludzi), II hufiec łączy wszystkie drużyny powiatu Częstochowskiego, z dhem phm. Cz. Szwagrzakiem na czele. III hufiec objął środowiska**: **Sosnowiec, Będzin i Grodziec (200 harcerzy), którym przydano jako wodza dha phm. L. Ziółka i IV hufiec, około 150 druhów ze Strzemieszyc, Olkusza, Myszkowa i Zawiercia pod rozkazami „Yperyta", czyli phm. J. Śmigielskiego.**

W ub. niedzielę w sali seminarjum męskiego w Sosnowcu odbyło się zebranie „spalczyków" trzeciego hufca przy współudziale zgórą stu harcerzy. Przybyli drużynowi i zastępowi wszystkich wyjeżdżających drużyn, zgłaszając się do sekretarjatu wyprawy urzędowe deklaracje z podaniem ilości kandydatów, oraz do jakich działów techniki przysposabiają zastępy zawodnicze. Następnie **omówiono szczegółowo program przygotowań w hufcu.** Zastępy spalskie przejdą szereg programowych ćwiczeń w terenie. 14 kwietnia odbędzie się bieg harcerski tychże zastępów w lasach na „Skałce", a w Zielone Świątki **trzydniowy zlot hufca w lasach koło Ząbkowic.** I „aktorzy" nie zasypiają sprawy! Bo choć w Spale, zgóry wiadomo, **że nie można spodziewać się najmizerniejszego oklasku** (publiczność harcerska nie klaszcze, jeno wznosi okrzyki zachwytu lub wycie obrzydzenia... zależnie od wrażenia), to przecież sosnowiczanie muszą się dać „odczuć" (nie dosłownie!) i przy ogniskach. Drużyny na gwałt przygotowują numery artystyczne, ponieważ uchwalono przed wyjazdem, pokazać część produkcyj scenicznych w programie tradycyjnego wieczoru „Jurajskiego" w kwietniu w teatrze miejskim.

W Spale zagłębiacy będą mieli świetlicę, ilustrującą regjonalizm środowiskowy przez uwidocznione tam eksponaty, pamiątki, zdjęcia, rysunki, kroniki itp., przeto komenda hufca sosnowieckiego urządza dnia 31 bm. przegląd kronik drużyn, połączony z konkursem o najlepszą księgę harcerską wśród drużyn, w sali szkoły powszechnej nr. 6 na Wawelu. Po ocenie i zakwalifikowaniu przedłożonych kronik przez specjalną komisję sędziowską, **zainteresowani goście spoza harcerstwa mogą przeglądać je w tymże dniu w godz. 16—18.**

Od października roku ubiegłego trwa konkurs o najlepszą drużynę hufca sosnowieckiego. Terenem współzawodnictwa jest szereg dziedzin, jak: obowiązkowość, punktualność, wyrobienie sportowe, społeczne, gotowość alarmowa, wycieczkowanie, pogoda ducha, gry itp. Ponieważ rozstrzygnięcie konkursu nastąpić ma dopiero 15 czerwca, a do tej pory może zajść jeszcze b. dużo zmian na froncie rywalizacji, dziś przeto trudno przewidzieć, kto zostawi za sobą 12 depczących mu po odciskach drużyn i sięgnie po nagrodę w postaci nowiutkiego, czteroosobowego namiotu typu kanadyjskiego, ufundowanego przez komendę hufca, kosztem 160 zł. Narazie prym dzierży „ósemka" ze Środuli, gniotąc w garści 236 zdobytych punktów przed „Błękitnymi Bartkami", mającymi 197 pkt. Następnie lokuje się 70 druż. z cyfrą 165 pkt. i dalsze zawodniczki, już w znacznej odległości od siebie. Jest to wynik podany na miesięcznej odprawie drużynowych, która odbyła się w początkach marca. Obecnie sprawa niewątpliwie wygląda inaczej, a z ofensywy, jaka przedsiębiorą na sezon drużyny, należy się spodziewać, że **dojdzie, kto wie, czy nie do awantury?** Krążą bowiem wersje, iż kilku drużynowych, aby sugerować chłopców w uporczywem dążeniu do zdobycia pierwszeństwa, lub też nie wątpiąc o wyższości swej drużyny, zapisali rzeczony namiot w księdze inwentarzowej. Co to będzie? Co to będzie? w kółko słyszy się w komendzie...

Na zapowiedzianej odprawie drużynowych, w środę, która odbędzie się u „Błękitnych Bartków", zostanie ostatecznie ustalony podział funkcyj na Zlocie w Spale.

Otwarcie świetlicy koła L.O.P.P.

pracowników tramwajowych

W ubiegłą niedzielę odbyło się poświęcenie i otwarcie pożytecznej placówki kulturalno - oświatowej, mianowicie **świetlicy koła LOPP pracowników tramwajowych Zagłębia.** Pierwsza na naszym terenie tego rodzaju placówka przy LOPP **powstała z inicjatywy dyrektora Tow. tramwajowego p . inż. Nestrypke, a urządzona została przy pomocy finansowej członków koła LOPP** i dyrekcji tramwajów. Jak się okazuje, stosunkowo nieliczna grupa pracowników tramwajowych wykazuje duże wyrobienie społeczne, gdyż niezależnie od odpowiedzialnej pracy zawodowej **bierze również żywy udział w akcji społecznej i kulturalno-oświatowej.**

Świetlica, składająca się z dwóch ubikacyj, dzięki życzliwemu stanowisku dyrekcji, **została urządzona w budynku remizy tramwajowej w Będzinie.**

Prócz umeblowania, w świetlicy znajduje się bibljoteka, **posiadająca narazie niewielką ilość książek beletrystycznych i naukowych,** duży radjoodbiornik, kilka czasopism oraz szachy i warcaby. Dzięki powstaniu świetlicy, pracownicy tramwajowi będą mogli w chwilach wolnych od pracy **spędzać czas w świetlicy na czytaniu książek i gazet,** słuchaniu radja, lub na grach towarzyskich.

W akcie poświęcenia i otwarcia pożytecznej placówki prócz dyrekcji, personelu biurowego, zaproszonych gości i licznej rzeszy pracowników, wzięła udział delegacja pracowników tramwajowych ze Śląska, która **przybyła ze sztandarem i orkiestrą.**

O godz. 9 rano odbyło się w kościele parafjalnym w Będzinie nabożeństwo, poczem wrócono do remizy tramwajowej, gdzie **przed wejściem do świetlicy powitał zebranych prezes koła LOPP pracowników tramwajowych p. inż. Sobczyk,** wyjaśniając pokrótce historję powstania świetlicy. Skolei referendarz starostwa p. **Lechowski** w zastępstwie p. starosty złożył życzenia nowej placówce i przeciął symboliczną wstęgę. Po wejściu do lokalu świetlicy **ks. proboszcz Peche dokonał aktu poświęcenia,** a następnie wygłosił piękne okolicznościowe przemówienie, **wskazując na wartości duchowe i umysłowe, którym to sprawom ma służyć nowa placówka.**

Ostatni przemawiał dyrektor Tow. tramwajowego p. inż. Nestrypke, składając życzenia, aby świetlica pomyślnie się rozwijała i z pożytkiem pracowała dla dobra kraju i społeczeństwa, **siejąc dobre ziarno na niwie kulturalno-oświatowej.**

Po przemówieniach **wystąpiła 6-letnia Marysia, córeczka p. Zielonko,** pracownika tramwajowego, która wygłosiła wierszyk i wręczyła p. dyrektorowej Nestrypke wiązankę kwiatów, poczem udano się do sąsiedniego lokalu na herbatkę, podczas której **popisywał się chór i zespół jazz-bandowy pracowników tramwajowych,** a na zakończenie odbyła się wspólna fotografja.

Ofiary na powodzian

Miejski Komitet Pomocy Ofiarom Powodzi w Sosnowcu nadesłał nam poniższą listę ofiarodawców: 1) Żwirek Stanisław zł. 5.— 2) Spółdzielczy Bank Przem. Handl. zł. 20.— 3) Levittaua Henryk zł. 8. Barankiewicz Judka zł. 1.80. Manela Helena zł. 3.25. Glajtman Brucha zł. 2, Mącznik Chawa zł. 3.75, Himejferb Heskel zł. 1.80. Hese Adam zł. 10. „Zagłębianka" Wytwórnia Wędlin zł. 1.80, Spółdzielnia Ziemiańska zł. 30. Szor Jankiel zł. 1. Bagińska Rozalja zł. 1. Frączkiewicz Stefan zł. 3.15. Piga Wacław zł. 6. Jeżmański Franciszek zł. 3.75, Okręgowa Spółdzielnia Spożywców zł. 17.60. Tumlej Ignacy zł. 3.70. Bogdański Władysław zł. 3, Skorek Stefan zł. 10. Landgarten Hersz zł. 1.80. Filipek Jan zł. 1. Chrobot Paweł zł. 1.

Przewodniczący Sekcji Zbiórkowej
W. Baradziej

Naczelnik Wydziału Opieki Społecznej
Przewodniczący Komitetu:
J. Kaczkowski
Prezydent miasta.

——xx——

Napad na mieszkanie lekarza

W GOŁONOGU.

W nocy w dniu 23 bm. w Gołonogu niejaki Marceli Szczepka, gospodarz na kolonji Laski dokonał napadu na mieszkanie służbowe dr. Żarakowskiego, w ambulatorjum ośrodka leczniczego w Gołonogu. Napastnik głośno się odgrażając, że zastrzeli doktora i obrzucając go stekiem obelżywych wyrażeń usiłował wyłamać drzwi. Po godzinnem awanturowaniu się i zdemolowaniu drzwi napastnik oddalił się do swego domu. Napad prawdopodobnie dokonany został na tle pretensji do Ubezpieczalni, że ambulatorjum przeniesiono z domu Szczepki do innego lokalu.

Przy sposobności, mieszkańcy Gołonoga komunikują nam, że stan bezpieczeństwa w Gołonogu uległ pogorszeniu spowodu przeniesienia posterunku policyjnego z centrum Gołonoga na kraniec wsi.

Może odpowiednie czynniki zechcą się zainteresować tą sprawą.

Zapisujcie się na członków LOPP.

Zwłoki noworodka w piecu

Ponura tajemnica mieszkania właścicielki kawiarni

Niezwykły wręcz dramat, odsłaniający otchłań upadku i zbrodni **rozegrał się niespełna pół roku temu w Dąbrowie Górniczej,** w mieszkaniu 26-letniej Cecylji **Gajdzikówny,** właścicielki kawiarni przy ul. Kołłątaja 44.

W odwiedziny do Gajdzikówny przyjechała jej koleżanka 20-letnia **Stefanja Falfusówna z Ząbkowic.** W czasie rozmowy Falfusówna zwierzyła się przyjaciółce, że **jest w odmiennym stanie i że chciałaby się poddać niedozwolonemu zabiegowi.** Wówczas Gajdzikówna ofiarowała się jej z pomocą i wskazała adres jednego z doktorów. Po tej rozmowie Falfusówna, nie tracąc czasu, udała się pod wskazany adres, jednakże **spotkała się ze stanowczą odmową lekarza.** Gajdzikówna dowiedziawszy się o tem, poleciła jej udać się do akuszerki 47-letniej Stanisławy Kściukowej (Dąbrowa, Narutowicza 38), która wyraziła gotowość przeprowadzenia niedozwolonego zabiegu.

Mimo tego, tegoż wieczoru przyszło na świat dziecko płci żeńskiej. Dziecko to żyło.

Co zaszło w nocy — niewiadomo.

Nazajutrz jednak, kiedy do mieszkania weszła służąca Gajdzikówny, Karczewska, Gajdzikówna zakomunikowała jej o tem i poleciła napalić w piecu, a to w **celu spalenia zwłok dziecka, które** — jak sama przyznała — **uprzednio udusiła.**

Kiedy Karczewska, przejęta do głębi popełnioną zbrodnią, odmówiła żądaniu, **Gajdzikówna sama napaliła w żelaznym piecu,** a następnie wydobywszy ze skórzanej teczki owinięte w papier zwłoki noworodka, **wrzuciła je do rozpalonego do czerwoności pieca.**

Zbrodniarka nie poprzestała jednak na tem. Chcąc jaknajprędzej spalić zwłoki dziecka, wzięła pogrzebacz i **zaczęła nim popychać je wgłąb paleniska.** Następnie, kiedy dziecko spaliło się na popiół, dla zatarcia śladów przestępstwa, **umyła z krwi teczkę.** W jakiś czas potem Karczewska, która w międzyczasie **zgodziła się na służbę do niejakiej Gajdziszewskiej,** nie chcąc dłużej ukrywać tego, co widziała, opowiedziała o wszystkiem swej nowej chlebodawczyni.

Gajdziszewska zawiadomiła o wszystkiem policję. W czasie dochodzenia **znaleziono w mieszkaniu Gajdzikówny ślady krwi.** Na skutek tego odkrycia aresztowano ją i Falfusównę, a następnie osadzono je w więzieniu.

Ustalono ponadto, że na jakiś czas przed przyjazdem do Gajdzikówny, Falfusówna pisywała listy **do ojca** swego dziecka, prosząc go o pomoc materjalną, jak również utrzymywała ona bliższe stosunki z niejakim p. Ł., **zdobywając w ten sposób pieniądze, potrzebne jej na przeprowadzenie niedozwolonego zabiegu.**

Wczoraj sprawa ta znalazła się na wokandzie Sądu okręgowego w Sosnowcu. Rozprawa, która ze zrozumiałych względów wzbudziła ogromne zainteresowanie, nie doszła jednak do skutku, **gdyż nie stawiła się na nią Gajdzikówna,** oraz kilku świadków. Sąd na wniosek obrońcy Gajdzikówny, adw. Krzemuskiego, który przedłożył sądowi pismo stwierdzające, że oskarżona nie może się stawić na rozprawę, ponieważ znajduje się ona obecnie w stanie odmiennym, postanowił rozprawę odroczyć.

Dodać należy, że zarówno Falfusówna, jak i Gajdzikówna przebywają w więzieniu będzińskiem.

KRONIKA ZAWIERCIA

Z posiedzenia Rady miejskiej

ODPRAWA DLA B. WICEKOMISARZA

W ub. sobotę odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu. Po przyjęciu, z małemi poprawkami, protokółu z ostatniego posiedzenia, Rada powzięła uchwałę w sprawie przyjęcia z komunalnego Funduszu zapomogowego bezzwrotnej zapomogi w kwocie 20 tys. zł. Sprawę uchwalenia regulaminu obrad Rady miejskiej przekazano specjalnej komisji, do której weszli pp.: St. Malanowicz, dyr. Dębski, ks. kanonik Wayzler i Mendraszek. Następnie postanowiono, na wniosek PPS. wstawić do budżetu na rok 1935-36 50 tys. zł. na dodatkową pomoc dla bezrobotnych oraz uchwalono statut o dopłatach drogow. Budżet na r. 1935-36 referował przewodniczący komisji finansowo - gospodarczej p. Malanowicz. Podczas ożywionej dyskusji radni PPS domagali się skreślenia z budżetu kwoty 2400 zł., jako odprawy dla b. wicekomisarza p. J. Berndta. W sprawie tej zabrał również głos radny BB. adw. Makieła, który wyjaśnił, że p. Berndtowi, mianowanemu przez województwo nie przysługuje żadna odprawa. Po dyskusji na ten temat Rada dowiedziała się oficjalnie, że odprawa została już p. Berndtowi wypłacona.

Spowodu spóźnionej pory, posiedzenie przerwano, a sprawę odprawy dla p. Berndta postanowiono odłożyć do następnego posiedzenia.

——xx——

× **PO UCHWALENIU KONSTYTUCJI.** Z racji uchwalenia Konstytucji w ub. niedzielę w miejscowym kościele parafjalnym w Zawierciu o godz. 11 zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z okolicznościowem kazaniem. Miasto zostało udekorowane flagami.

× **KU CZCI GEN. HALLERA.** Jak już pokrótce w niedzielę donosiliśmy, w Zawierciu z racji imienin generała broni Józefa Hallera została urządzona uroczysta akademja w lokalu Zw. Hallerczyków przy udziale sympatyków oraz członków Zw. hallerczyków i organizacyj pokrewnych z udziałem komendanta i prezesa chorągwi Zagłębia Dąbrowskiego p. Marjana Kuziora z Dąbrowy. Na program akademji złożyło się słowo wstępne oraz bogate referaty p.t.: „Objęcie Pomorza i morza", oraz „Życie gen. Hallera". Deklamacje wypadły b. dobrze. Na zakończenie odśpiewano Rotę M. Konopnickiej i wzniesiono okrzyki na cześć wodza błękitnej armji gen. Hallera.

× **PODZIĘKOWANIE.** Dnia 19 bm. z okazji imienin marsz. J. Piłsudskiego samorząd szkolny przy gimn. żeńskiem H. Malczewskiej w Zawierciu, wydał 50 smacznych i obfitych obiadów dla najbiedniejszej dziatwy szkoły nr. 5 w Zawierciu. Kierownictwo szkoły tą drogą składa serdeczne podziękowanie w imieniu dziatwy.

× **INTERESUJĄCY ODCZYT.** Polska Macierz Szkolna w Zawierciu urządza w Domu ludowym, dn. 27 bm. o godz. 13 odczyt p.t. „Polska wyprawa polarna na Wyspie Niedźwiedziej 1932-33 r.", który wygłosi profesor Stanisław Siedlecki. — Wejście 10 gr. Ze względu na interesujący temat, PMS. zachęca do zainteresowania się odczytem.

× **WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO W KROMOŁOWIE.** W ub. piątek odbyło się walne doroczne zebranie kółka rolniczego w Kromołowie, koło Zawiercia pod przewodnictwem instruktora O.T.O. i K.R. p. W. Wereszczaki przy licznym udziale członków. Jak widać ze złożonych sprawozdań, Kółko rolnicze w Kromołowie jest jednem z najruchliwszych w całym powiecie i zasługuje na specjalne wyróżnienie. Koło Kromołów otrzymało spryskiwacz do drzew — jako nagrodę od kieleckiej Izby rolniczej za swą pożyteczną działalność. Do zarządu wybrani zostali pp.: prezes — W. Cerek, zastępca A. Gieszczyk, sekretarz T. Turlej, członkowie: J. Kwapisz, A. Wolęga, J. Wolny; komisja rewizyjna pp.: St. Kwapisz, Wł. Braksador i J. Kusina.

× **NOWE WŁADZE L.O.P.P.** W ub. piątek odbyło się konstytucyjne posiedzenie nowoobranego zarządu obwodu powiatowego LOPP. w Zawierciu pod przewodnictwem p. J. Czarnoty. Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes — Eugenjusz Wochtman, wiceprezes — p. Juljusz Kuszko, sekretarz — p. Marceli Pachlewski skarbnik — p. Leonard Świderski; członkowie pp. dyr. Zofja Banachiewiczowa, dyr. Henryka Jakliczowa i Józef Czarnota. Pod koniec załatwiono szereg spraw bieżących. Podkreślić należy, że wiceprezes LOPP. p. Czarnota, który pełnił funkcje prezesa, w czasie swej kadencji położył wielkie zasługi dla rozwoju i zorganizował cały aparat LOPP.

Jak się dowiadujemy instruktor LOPP p. K. Borowski czyni starania u swych władz w Kielcach o przeniesienie go na inny teren, a to podobno w związku z pewnemi nieporozumieniami w łonie zarządu obwodu LOPP. w Zawierciu.

× **REKRUTACJA MŁODZIEŻY BEZROBOTNEJ.** Biuro pośrednictwa pracy w Zawierciu otrzymało w tych dniach zapotrzebowanie na 500 osób bezrobotnej młodzieży w wieku od 17 do 21 lat do osiedli junackich i ośrodków pracy, Stowarzyszenia opieki nad niezamożną młodzieżą w okolice Krakowa. Jak się dowiadujemy, wyjazd młodzieży bezrobotnej nastąpi jeszcze przed świętami Wielkanocnemi. Zainteresowana młodzież winna już się zgłaszać w biurz pośrednictwa pracy w godzinach urzędowych (ul. Piaskowa). Zgłaszający się kandydaci posiadać winni przy sobie świadectwa urodzenia, świadectwo szkolne, dowód osobisty lub zaświadczenie wojskowe. Chętni na wyjazd do tych ośrodków pracy i osiedli junackich otrzymają na miejscu: kwaterunek (nocleg), bieliznę, ubranie, wyżywienie, a jako wynagrodzenie 50 gr. za każdy dzień przepracowany oraz 5 zł. miesięcznie jako żelazny kapitał, który przy opuszczaniu pracy zostanie wypłacony.

× **STRZAŁY NA ULICY.** Mieszkaniec Rokitna Szlacheckiego, niejaki Golubień, będąc podpity, strzelał z rewolweru na ulicach Zawiercia. Rewolwer policja zatrzymała oraz spisała doniesienie.

× **ZACZEPIONY NA ULICY.** Józef Marszałek z Zawiercia (Towarowa) przechodząc ulicą został zaczepiony przez J. Cichonia, który obrzucił go obelgami. P. Marszałek zawiadomił o tem policję.

Strajk pracowników stolarskich

w Sosnowcu

Wczoraj zastrajkowali w Sosnowcu pracownicy zakładów stolarskich.

Przyczyną strajku było odrzucenie przez pracodawców postulatów pracowników, domagających się podwyżki płac oraz unormowania warunków płacy. Mianowicie pracownicy domagają się podziału na trzy kategorje płac, w których wynagrodzenie za pracę wynosiłoby 70 gr., 80 gr. i 1 zł. za godzinę. Podwyżka płac wyniosłaby w tym wypadku przeciętnie około 20%.

Pozatem czeladnicy stolarscy domagają się ośmiogodzinnego dnia pracy.

Strajkuje około 150 pracowników.

ŻYCIE GOSPODARCZE

EGZEKUCJE NA WSI.

Ministerstwo skarbu zarządziło ograniczenie terminów, w których mogą być przeprowadzane egzekucje na wsi, zwłaszcza u drobnych rolników.

Urzędy skarbowe przystępować mają więc do egzekucji należności na rzecz obcych wierzycieli jednocześnie z wdrożeniem egzekucji I lub II raty podatku gruntowego, t. j. w okresach po 1 lipca, względnie po 1 lutego każdego roku.

Wierzyciele obcy winni przesyłać Urzędom skarbowym tytuły wykonawcze w czasie, któryby uwzględniał przytoczone wyżej okresy prowadzenia akcji egzekucyjnej na wsi. Tytuły wykonawcze, otrzymane po upływie jednego z tych terminów, będą egzekwowane dopiero w następnym terminie.

Z pobieranych przez egzekutorów kwot mają być pokrywane przedewszystkiem zaległości skarbowe.

Kronika gospodarcza.

Obroty handlowe

POLSKO - SOWIECKIE.

Rok ubiegły przyniósł znaczny spadek eksportu polskiego do Z.S.R.R., spowodowanego poważną redukcją zamówień na wyroby hutnictwa żelazn. ze względu na coraz większą samowystarczalność Rosji Sowieckiej w tej dziedzinie. Natomiast import z Z. S. R. R. do Polski utrzymał się w roku 1934 (jeśli chodzi o wartość w złotych) mniej więcej na poziomie poprzedniego roku. Według danych Izby Handlowej Polski i Z. S. R. R. w Warszawie, wywieziono z Polski do Rosji w r. 1934 ogółem 74.058.531 kg. na sumę 25.476.557 zł., wobec 219.674.000 kg. wartości 59.945.000 zł. w roku 1933, a przywieziono z Rosji do Polski 120.629.892 kg. wartości 17.740.211 zł., gdy w roku 1933 164.534.000 kg. na sumę 17.697.000 zł. W roku 1933 udział Z. S. R. R. w ogólnym eksporcie polskim wynosił 6.2 proc., gdy w roku 1934 zaledwie 2.6 proc., w imporcie 2.1 proc. i 2.2 proc.

Wobec znacznego spadku eksportu, saldo dodatnie Polski w bilansie handlu polsko - sowieckiego silnie się obniżyło. wyniosło bowiem w roku 1934 — 7.736.346 zł., gdy w roku 1933 — 42.248.000 zł.

———

ZADŁUŻENIE MIAST POLSKICH. Na podstawie niedawno ogłoszonej publikacji Gł. Urz. Statystycznego, ilustrującej stan finansowy miast polskich w dniu 31 marca 1933 r. porównanie danych w niej zawartych wykazuje, że stan finansowy miast nietylko nie uległ poprawie, mimo zmniejszenia wydatków zwyczajnych o 100 milj. zł., ale przeciwnie wzrosła ilość miast o budżetach deficytowych, przyczem wysokość tych deficytów za r. 1932-33 wraz z Warszawą wyniosła 44 milj. zł., niezależnie od stanu zadłużenia, który wzrósł o 50 milj. zł. i wynosi obecnie blisko 1 miljard zł.

EKSPORT TOWARÓW POLSKICH. Wywóz z Polski osiągnął w ciągu dwóch pierwszych miesięcy r.b. kwotę 146,8 miljona zł., t. j. o 3 milj. zł. mniej niż w ciągu stycznia i lutego 1934 r. W porównaniu ze wspomnianym okresem czasu zaznaczyła się jednak zwyżka wywozu niektórych artykułów polskich. Do rzędu takich artykułów należą: żyto, jęczmień, owies, mąka pszenna, trzoda trzoda chlewna, mięso świeże mrożone i solone, sery, benzol, nafta, otręby i makuchy, karbid, przędza bawełniana, len i odpadki, bielizna i odzież, fryzy dębowe, podkłady kolejowe, deszczułki posadzkowe, forniery i dykty, książki, drut żelazny i stalowy, blacha cynkowa; wywóz wyliczonych towarów wzrósł pod względem wartości w porównaniu z dwoma pierwszemi miesiącami r. 1934.

PSUJĄCE SIĘ POMARAŃCZE. Fala ciepła, jaka ogarnęła wybrzeże, wywołała psucie się pomarańcz zmagazynowanych w Gdyni w dużych ilościach. Niektóre transporty tych owoców leżą w Gdyni już od 2 miesięcy. Zwłaszcza mandarynki pod wpływem ciepłego powietrza psują się łatwo i ulegają gniciu. Z niektórych magazynów musiano usunąć partje mandarynek, objętych procesem psucia. Zdrowsze owoce przeznaczone są do szpitali i zakładów dobroczynnych. W sferach kupieckich panuje obawa o pomarańcze. Importerzy, którzy nagromadzili w Gdyni znaczne ilości pomarańcz, a nie uzyskali zezwolenia na wwóz do kraju, poniosą — jak się zdaje — dotkliwe straty.

ZATRUDNIENIE W NIEKTÓRYCH RODZAJACH PRZEMYSŁU PRZETWÓRCZEGO. Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, na 1 lutego r. b. w cementowniach na terenie całej Polski zatrudnionych było 722 robotników, w cegielniach 4.061, w hutach szkła 10.690, w fabrykach porcelany i fajansu 3.609, w przemyśle metalowym 30.000, w maszynowym 18.218, w przędzalniach i tkalniach 100.641, w fabrykach papieru 8.442, w garbarniach 3.763, w tartakach 20.833, w fabrykach mebli giętych 3.034, w browarach 4.064, w młynach 4.083, oraz w fabrykach obuwia mechanicznego 1.684 robotników.

PIWO I SPIRYTUS. Spożycie piwa w lutym r.b. wyniosło 58 tys. hektolitrów, co stanowi w porównaniu z miesiącem poprzednim wzrost o 183 proc., w stosunku zaś do lutego ub. r. wzrost o 5.4 proc. Jednakże na skutek większego spadku konsumcji w styczniu r.b., łącznie wykazało na ogół spadek o 7 proc. wobec tego samego okresu roku ubiegłego. Zapoczątkowany w roku ubiegłym wywóz wódek polskich do Stanów Zjednoczonych dotąd jeszcze nie przybrał większych rozmiarów ze względu na trudności organizacyjne rynku amerykańskiego. W związku z zawarciem umowy handlowej z W. Brytanją, fabrykanci wódek przewidują możliwość podjęcia wywozu na rynek angielski. Stan wytwórczości rektyfikacyjnej utrzymuje się na razie na poprzednim poziomie. Przewiduje się zwiększenie produkcji dzięki przyznaniu na rok bieżący przez monopol spirytusowy nadkontyngentów.

KRONIKA OLKUSZA

Ważne konferencje

RZEMIEŚLNIKÓW W WOLBROMIU.

Pod przewodnictwem burmistrza Kalisty, odbyła się w Wolbromiu w ub. niedzielę konferencja delegatów rzemieślniczych z Wolbromia, Pilicy i Żarnowca w obecności przedstawicieli Izby rzemieślniczej kieleckiej pp.: radcy Szafanskiego, zast. dyrektora Korsaka i st. referenta Dajbuga.

Po dyskusyj i referatach o obecnej sytuacji rzemieślników na terenie pow. Olkuskiego, wybrano komitet organizacyjny mającego się odbyć zjazdu powiatowego w osobach pp.: Kalisty, K. Kulki, Z. Krasnodębskiego — wszystkich z Wolbromia, oraz delegatów z poszczególnych miejscowości.

Wieczorem odbyło się ogólne zebranie rzemieślników w liczbie około 200 osób z udziałem przedstawicieli izby kieleckiej oraz p. starosty Gilszczyńskiego. Po przemówieniach, podziękowano p. staroście Gliszczyńskiemu za opiekę nad rzemiosłem w powiecie.

——xx——

× **ZEBRANIE ZW. LEGJONISTÓW.** W dn. 24 bm. pod przewodnictwem wiceprezesa okr. Zw. Legjonistów Zagł. Dąbrowskiego. p. Toby, odbyło się walne zebranie olkuskiego oddz. Zw. Leg. Do zarządu wybrano ponownie pp.: Kotowicza (prezes), Martyniaka, Zimosza, Ratusińskiego, Wilczyńskiego, Harasymowicza i Drupkę. Komisja rewizyjna pp.: Barankiewicz, Gniewczyński i Kowalski.

× **WYPADEK NA KOLEI.** W ub. sobotę uległ wypadkowi złamania nogi przy budowie kolei Bukowno — Szczakowa, robotnik Bolesław Nawałek, którego odwieziono do szpitala olkuskiego.

× **DO DWÓCH RAZY SZTUKA.** Kierownik szkoły powsz. w Wolbromiu, p. Pałczyński skonstatował dwukrotną kradzież pieniędzy w krótkich odstępach czasu ze swego gabinetu szkolnego; pierwszy raz łupem złodzieja padło 160 zł., a drugi zł. 7. Onegdajszej nocy na gorącym uczynku kradzieży pieniędzy z biurka ujęty został b. woźny tej szkoły, Teofil Żurkowski.

× **DWA KARABINY WOJSKOWE.** W czasie onegdajszej rewizji, znaleziono w mieszkaniu Stanisława Bodziocha w Małoszycach - Borku, jeden karabin rosyjski i jeden austrjacki ucięty, w dobrym stanie.

Z MIECHOWSKIEGO

× **WŁAMANIE DO SZKOŁY.** Przedwczorajszej nocy niewykryci sprawcy dostali się do gabinetu kierownika szkoły powsz. w Miechowie - Charsznicy, skąd skradli z szafy ogółem zł. 129, pochodzących ze zbiórek. Złodzieje splondrowali cały gabinet, wyrzucając książki, znaczki i t.d. na ziemię. Pozatem poodrywali zamki do wszystkich szaf i stołów.

JAK W TEATRZE.

— Jak się czujesz w małżeństwie?
— Jak w teatrze...
— Jakto?
— Scena za sceną...

ZE SKARBNICY DOŚWIADCZENIA.

— Jaki człowiek ustępuje, gdy nie ma racji?
— Mądry.
— A jaki ustępuje, gdy ma racje?
— Żonaty.

Sąd groteskowem widowiskiem

Niedola Lindbergha, bohatera Ameryki

W Nowym Jorku odbył się niedawno wiec kolonistów niemieckich, którzy postanowili bronić Hauptmana. Pięć tysięcy uczestników wiecu zebrało siedemnaście tysięcy dolarów na koszta obrony Hauptmana, poczem odbyła się burzliwa manifestacja, podczas której wygwizdano pułkownika Lindbergha, zaś domniemanego zabójcę jego dziecka uczczono okrzykami „hoch" i „heil".

Na temat owego wiecu publicysta francuski Dard pisze w tygodniku „1935".

Jakto—więc już doszło do tego, że w Ameryce pięć tysięcy ludzi wznosiło wrogie okrzyki przeciwko bohaterskiemu lotnikowi, który doniedawna uważany był za bohatera narodowego...

Zastanówmy się jednak. Przypomnijmy sobie fakta związane z tragiczną przygodą dziecka Lindberghów. W pamięci staje niesamowita procesja świadków, biorących udział w procesie — warjatów, kretynów, łajdaków i błaznów. Nie ucichły jeszcze echa groteskowych wystąpień niektórych głupich, lub nikczemnych osobników, którzy z okazji procesu organizowali sensacyjne przedstawienia, w rodzaju owego seansu spirytystycznego, podczas którego ukazały się duchy Izydora Fischa i Violetty Sharp. Iluż to się dziwnych zdarzyło wypadków w owym okresie. Pani Rivkin w wilję zjawienia się w sądzie w charakterze świadka padła ofiarą napadu, inscenizowanego przez jej agenta „od reklamy". Jefsie Condom, główny świadek oskarżenia, amator - detektyw, zapalony czytelnik kryminalnych romansideł, stając przed sądem zdejmuje kurtkę, zawija rękawy koszuli do łokci i recytuje sobotyńskim tonem:

— Panie mecenasie Reilly, pan jest atletą ciężkiej wagi. Ja również. A więc — zaczynamy nasz mecz.

Condom otrzymał blisko pięćdziesiąt tysięcy depesz gratulacyjnych od nieznanych wielbicielek. Wiadomo, że dyrektor pewnego music hallu ofiarował piętnaście tysięcy dolarów pokojówce Betty Gore, za występ w kabarecie i powtórzenie ze sceny swego zeznania. Pani Salvador Dali, żona malarza surrealisty wystąpiła na balu kostjumowym w Nowym Jorku przebrana za małe dziecko z okrwawioną czaszką i pokaleczonemi rękami. A jak się zachowali adwokaci podczas procesu... Attorney Willentz, wskazując na Hauptmanna, ryczał z oburzeniem:

— Hauptmann to zwierzę, najpośledniejszego gatunku. Odrażające zwierzę. W żyłach jego zamiast krwi płynie woda, zimna woda. Przyjrzyjcie mu się. Zimno mu w tej chwili. Zrobi mu się ciepło, gdy przepuścimy przez jego złodowaciałe ciało gorący prąd elektryczny.

Sala sądowa sprawiała wrażenie teatru. Panował w niej wesoły gwar, słychać było głośne śmiechy. Kurzono cygara zabawiano się grą w kości. W przerwie adwokat Reilly zorganizował chór, złożony z widzów, którzy śpiewali na całe gardło piosenkę „Irlandzkie oczy", a przewodniczący sądu wsuwał głowę w szparę uchylonych drzwi i zanosił się od śmiechu.

Gdy sobie to wszystko uprzytomnimy, zrozumiemy może, dlaczego w kasynie niemieckiem w Nowym Jorku pięć tysięcy Niemców, osiadłych w Stanach Zjednoczonych, protestowało przeciwko niebywałym metodom prowadzenia rozpraw sądowych. Prawie się ich rozgrzesza za to, iż stanęli w obronie rodaka, którego niewinność coprawda jest bardzo problematyczna. Okrzyki, które wznoszono przeciwko Lindberghowi nie mogą być uważane za głos opinji, jednakże dochodzi się do wniosku, iż kraj, który z wymiaru sprawiedliwości zrobił groteskowe widowisko, nie jest godny swoich bohaterów.



— Chcę być uczciwym, młody człowieku! Moja zgoda na zaręczyny pańskie z moją córką zależy od pańskiej sytuacji majątkowej.

— To dziwne, bo moja sytuacja majątkowa zależy od pańskiej zgody.

SPORT

Z WALNEGO ZEBRANIA C.K.S.

POŻEGNANIE INŻ. MICHALSKIEGO.

W ub. niedzielę odbyło się, jak już pokrótce donosiliśmy, walne zebranie członków CKS. Cacladź, na którem dokonano wyboru nowych władz. Na zebranie przybyło około 350 członków, przewodniczył burm. Dorobczyński. Obrady stały na b. wysokim poziomie, przyczem sama liczba obecnych świadczy o powadze i roli organizacji na terenie miasta.

Prezes, oraz kierownicy poszczególnych sekcyj wygłosili szczegółowe b. dokładne sprawozdania, z których wynika że życie w klubie biło żywem tętnem. Piłkarze rozegrali w sezonie ub. 46 meczów, a wogóle czynnych członków klub liczy 120 osób.

Zarząd za pilność nagrodził piłkarzy Boguckiego i Zarzyckiego, wręczając im skromne upominki w formie portfeli, prócz nich upominki otrzymali bokserze Ryś i Grenda.

Na rok bieżący uchwalono budżet w sumie 8500 zł., w ub. roku kasa wykazała obrót 9 tys. zł.

Wzruszającym był moment pożegnania ustępującego prezesa inż. Michalskiego. Członkowie w licznych przemówieniach podkreślili owocną pracę inż. Michalskiego, która dała tak wspaniałe wyniki. Żegnano go z żalem i b. serdecznie. Wzruszenie nie pozwoliło mówić inż. Michalskiemu, któremu za zasługi nadano godność honorowego prezesa klubu i wręczono dyplom oraz skromny upominek.

Jednogłośnie postanowiono również uprosić na protektorów klubu pp. dyr. naczelnego Tow. Saturn Przedpełskiego i burm. Dorobczyńskiego, a na członków honorowych dyr. dyr. Wengrisa i Raźniewskiego. Oprócz wczoraj wymienionych, do zarządu wybrano jeszcze pp. Sulczyńskiego, inż. Pilcha i Lisieckiego. Komisja rewizyjna: R. Gąsior, Haberko i Stan. Łakomik. Sąd koleż.: Szuba, Zagórski i A. Gąsior. Nowowybrany prezes klubu p. Segno, dziękując za wybór krótko przemówił, zapewniając członków, że w miarę sił i możności będzie pracował dla dobra klubu i licząc na współpracę wszystkich członków, przypuszcza, że praca ta da pożądane wyniki.

Terminy meczów piłkarskich

o mistrzostwo kl. A. rundy wiosennej

Podokręg wyznaczył terminy zawodów o mistrzostwo klasy „A" rundy wiosennej:

14. 4. b. r.: Brynica — Zagłębianka, Sarmacja — Zagłębie, Płomień — Policyjny, Ruch — C. K. S., Solvay — Unja.

28. 4. br.: Solvay — Brynica, Unja — Ruch, CKS. — Płomień, Policyjny — Zagłębie, Sarmacja — Zagłębianka.

5. 5. rb.: Brynica — Sarmacja, Zagłębianka — Policyjny, Zagłębie — C. K. S., Płomień — Unja, Ruch — Solvay.

12. 5. rb.: Ruch — Brynica, Solvay — Płomień, Unja — Zagłębie, Zagłębianka — CKS., Sarmacja — Policyjny.

19. 5. rb.: Policyjny — Brynica, CKS. — Sarmacja, Zagłębianka — Unja, Zagłębie — Solvay, Płomień — Ruch.

26. 5. br.: Płomień — Brynica, Ruch — Zagłębie, Zagłębianka — Solvay, Unja — Sarmacja, CKS. — Policyjny.

30. 5 b.r.: Brynica — CKS., Policyjny — Unja, Sarmacja Solvay, Zagłębianka — Ruch, Zagłębie — Płomień.

9. 6. br.: Zagłębie — Brynica, Płomień — Zagłębianka, Sarmacja — Ruch, Solvay — Policyjny, Unja — CKS.

16. 6. br.: Brynica — Unja, Solvay — CKS., Policyjny — Ruch, Sarmacja — Płomień, Zagłębianka — Zagłębie.

W tych samych terminach rozgrywają powyższe kluby o mistrzostwo rezerw.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

O MISTRZOSTWO KL. B. I PODGRUPA

14. 4. br.: Saturn — Dąbrowa, Cyklon — Cynkownia, Orlęta — Gołonóg.

28. 4. br.: Gołonóg — Cynkownia, Cyklon Dąbrowa, Saturn Hakoach.

5. 5. br.: Hakoach — Cyklon, Dąbrowa — Gołonóg, Cynkownia — Orlęta.

12.5 br.: Orlęta — Dąbrowa, Gołonóg — Hakoach, Cyklon — Saturn.

19.5 r.b.: Saturn — Gołonóg, Hakoach — Orlęta, Dąbrowa — Cynkownia.

26. 5. br.: Cynkownia — Hakoach, Orlęta — Saturn, Gołonóg — Cyklon.

9. 6. br.: Cyklon — Orlęta, Saturn — Cynkownia, Hakoach — Dąbrowa.

II PODGRUPA

14. 4. br.: A. K. S. — Kinereth, Czarni — Samson, Gwiazda — Zew.

28. 4. br.: Zew — Samson, Czarni — AKS., Kinereth Świt.

5. 5. br.: Świt Czarni, AKS. — Zew, Samson — Gwiazda.

12. 5. br.: Gwiazda — AKS., Zew — Świt, Czarni — Kinereth.

19. 5. br.: Kinereth—Zew, Świt—Gwiazda. AKS. — Samson.

26. 5. br.: Samson — Świt, Gwiazda — Kinereth, Zew — Czarni.

9. 6. br.: Czarni — Gwiazda, Kinereth—Samson, Świt — AKS.

Kluby wymienione na pierwszych miejscach są gospodarzami zawodów.

Kronika sportowa

Na kurs trenerów

PZPN. ze względu na znaczną obsadę kursu trenerów w Katowicach nie mógł włączyć liczniejszego zespołu kandydatów z Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiegodo obozu Śląskiego, a wyjątkowo zarezerwował narazie 10 miejsc.

Wobec powyższego zarząd Podokręgu obsadę kursu tego obeśle po jednym kandydacie z klubów A klasowych. Kandydaci będą skoszarowani w Katowicach na r-k Okręgu.

Przewodniczący komisji dyscyplinarnej

Zarząd PZPN. mianował przewodniczącym komisji dyscyplinarnej przy Kieł. O. K. S.-ie prezesa kieł. O. Z. P. N. inż. Jerzego Bijasiewicza. Adres: Częstochowa II Aleja 19 m. 4

Niedzielne mecze piłkarskie.

W ub. niedzielę niektóre ligowe kluby rozegrały towarzyskie spotkania z klubami A-klasowymi. Wyniki meczów były następujące:

Cracovia Dąb 3:2 (1:0).

Pogoń KS. Chorzów 6:2 (2:1).

Warszawianka — Marymont 15:1 (6:1).

Polonja — Pogoń (Katowice) 4:1 (2:0).

W spotkaniu towarzyskiem rozegranem również w niedzielę **Garbarnia** pokonała Wisłę w stosunku 4:2 (1:2).

Ruch (Sosnowiec)—Roździeń (Szopienice) 1:4 (0:1).

Sosnowiecki Ruch bawił w ub. niedzielę w Szopienicach, gdzie rozegrał mecz z tamtejszym Roździeniem przegrywając w stosunku 1:4.

Brynica — Strzelec 3:1.

W Siemianowicach czeladzka Brynica pokonała Strzelca 3:1. Rezerwa wygrała 2:1.

Mistrzostwa kl. C.

Po zweryfikowaniu rozgrywek rundy jesiennej o mistrzostwo kl. C, mistrzostwo w I podgrupie zdobył K. S. Brygada ze Strzemieszyc, w II — „Placówka" Piaski i w III — T. S. Orzeł w Bobrownikach

Włochy — Austrja

Mecz międzypaństwowy rozegrany w niedzielę w Wiedniu zakończył się zwycięstwem Włochów.

UKS — Kinereth II 3:2 (1:0).

Dnia 23 bm. odbyły się zawody w piłkę nożną między wyżej wymienionymi klubami w Sosnowcu na boisku Kinerethu. Zawody te pod względem techniki stały na niezbyt wysokim poziomie. Spoczątku gra prowadzona jest w ostrem tempie, poczem ofensywę obejmuje UKS. Bramki strzelili: Kleiman z podania Meryna, Łykowski i Malinowicer (UKS). dla gospodarzy obie bramki zdobył Rubin II. Sędziował p. Janasik dobrze.

Zawody ping-pongowe.

Dnia 23 bm. w sali C. G. Schön w Sosnowcu odbyły się zawody pingpongowe pomiędzy I i II drużyną K. S. M. M. oddział Piaski i OSP C. G. Schön. Wynik spotkania drużyn drugich był 6:1 na korzyść OSP C. G. Schön i drużyn pierwszych 5:2 również na korzyść OSP C. G. Schön.

Poznań — Gdańsk 11:5

Rozegrany w Gdańsku mecz bokserski pomiędzy reprezentacją Poznania a Gdańskiem zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 11:5.

Z CAŁEJ POLSKI

PROSZĄ O WIĘZIENIE.

Miarą wielkiej biedy, panującej wśród szerokich mas społeczeństwa, jest między innemi fakt dobrowolnego zgłaszania się do więzienia osób, które zostały skazane przez sądy na karę więzienia, ale ze względu na przepełnienie więzień przez czas dłuższy czekają na wykonanie wyroku.

Zdarza się, że skazani na więzienie, bardzo często pozostający bez pracy i dachu nad głową, nie czekając na polecenie organów wymiaru sprawiedliwości, sami dobrowolnie zgłaszają się do władz sądowych i więziennych z prośbą o możność odbycia kary w bliższym terminie.

Jeden z takich faktów zdarzył się w sądzie łowickim. Do sądu zgłosił się bezrobotny, skazany w swoim czasie na karę więzienia i, przedstawiając swoje ciężkie położenie materjalne, prosił o przyjęcie go celem odbycia kary do więzienia. Wiadomość, że prośba jego zostanie uwzględniona, sprawiła mu wielką radość. toteż publiczność ze zdziwieniem spoglądała na tego człowieka, który eskortowany do więzienia, miał taki radosny wyraz twarzy, jakby miał tam otrzymać nagrodę, a nie odbywać karę.

CZYN MIŁOSIERNY.

Niecodzienny wypadek wydarzył się w niedzielę nad ranem we wsi Dzwonowa w pow. jasielskim. Otto w zgrodzie 4-ro morgowego gospodarza Michała Kwiecika umierał teść jego 80-letni staruszek Jan Kłusek. Już nawet zapalono gromnicę, a domownicy, ukląkłszy poczęli odmawiać modlitwę, gdy nagle zostali zaalarmowani przez sąsiadów, że dom się pali. Ponieważ poszycie dachu było słomiane, a w dodatku szalała wichura, przeto płomienie szybko objęły cały dom. Domowników ogarnęła panika i przez chwilę stali bezradni, nie wiedząc, co robić. Zwyciężyło jednak uczucie ludzkie i najpierw wyniesiono konającego, który w dwie minuty później zakończył życie.

Miłosiernego tego czynu omal nie przypłacili życiem. Kwiecik i jego żona Anna, którzy doznali ciężkich poparzeń, gdyż w chwili wynoszenia łóżka z konającym, runęła na nich paląca się powała, tak, że ledwo zdołali ujść z życiem.

Zagroda Kwiecika spłonęła z inwentarzem doszczętnie, Kwiecików zaś ciężko poparzonych przewieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Straszny ten wypadek wywołał w okolicy ogromne wrażenie

W myśl § 83, 84 i 85 Rozp. Rady Ministrów z dnia 25.IV 1933 r. o postępowaniu Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości o odbyć się mającej sprzedaży licytacyjnej majątku ruchomego, celem pokrycia zaległych podatków oraz należności innych wierzycieli, a mianowicie:

Dnia 29.III 1935 r. o godz. 11-tej, jako w I-szym terminie, lub 4.IV 1935 r. jako w II terminie przy ul. Targowej Nr. 12, u Leksa Noego, składających się z obuwia damskiego na łączną sumę zł. 4.100, u Zylberberga Szmula, składających się z obuwia damskiego na łączną sumę zł. 1500.

Przy ul. Targowej Nr. 2 u Granga Sapera, składających się z mebli domowych na łączną sumę zł. 1.180.

Przy ul. Wspólnej 4. u Brauner Heleny, składających się z mebli domowych, na łączną sumę zł. 720.

Przy ul. Czystej Nr. 1. u A. Wulffsona Dom Handlowy, składających się z mebli biurowych, na łączną sumę zł. 750.

Przy ul. Małachowskiego 12, u Kossa Józefa, składających się z mebli domowych. na łączną sumę zł. 600.

Przy ul. Warszawskiej Nr. 22, u Marjanki D., składających się z 2 m. sześciennych desek 1-calowych, na łączną sumę zł. 2.180.

Przy ul. Warszawskiej 14, u Kossa Józefa i S-ki, składających się z urządzenia sklepowego, na łączną sumę zł. 2500.

U Firstenberga Izydowa, składających się z urządzenia domowego i biurowego, na łączną sumę zł. 2.250.

U Kugelfressera Joela, składających się z obuwia męskiego, na łączną sumę zł. 1.400.

U Miodownika Jankla, składających się z urządzenia domowego, na łączną sumę zł. 1.190.

U Łuczyńskiego Ignacego, składających się z obuwia damskiego, na łączną sumę 900 zł.

U spad. Ingstera Mendla, składających się z mebli domowych, na łączną sumę zł. 640.

U Łuczyńskiego Ignacego, składających się z obuwia damskiego, na łączną sumę zł. 2.600.

Przy ul. Modrzejowskiej 3, w firmie „Chic Parisienne" składających się z płaszczy damskich, na łączną sumę zł. 1.530.

U Stieglitza Abrama, składających się z pasów skórzanych, na łączną sumę zł. 600.

U Gelbarda Michała, składających się z urządzenia domowego, na łączną sumę zł. 540.

U Wienera Szmula, składających się z urządzenia fabryki wód sodowych, na łączną sumę zł. 1.650.

URZĄD SKARBOWY W SOSNOWCU
1536 **wz. Mr. J. Łabij.**

ZARZĄD GMINNY

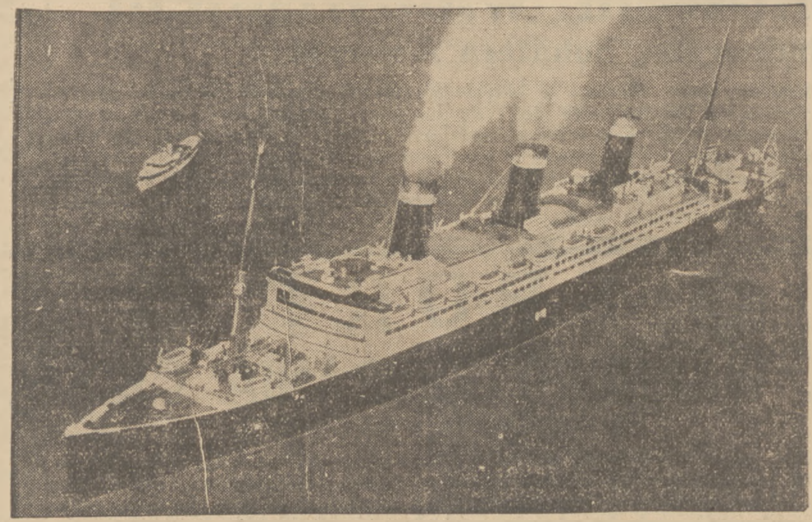
w Sławkowie ma do sprzedania około 400 metr. sześc. spuszczonego drzewa budulcowego z komunalnych lasów sławkowskich. Cena wywoławcza od 9 zł. za m. sześc. Oprócz tego sprzeda porębę lasek piasek w Sławkowie od szosy 50 m., stacji kolejowej pół km., a najbliższego tartaku półtora km. Drzewo budulec sosna sztuk około 1.100 o masie 450 m. sześc. Cena wywoławcza 8 tys. zł. Oferty składać na ręce wójta w Zarządzie gminnym w Sławkowie do 3 kwietnia godziny 10-ej wraz z wadjum w wysokości 10% sumy wywoławczej. Otwarcie ofert nastąpi 3 kwietnia o godz. 11-ej. Przyjętą zostanie najwyższa. Zarząd Gminny zastrzega sobie jednak wybór oferty, a także ogłoszenie ustnej licytacji tego samego dnia o godzinie 12, gdy to uzna za stosowne. Warunki licytacyjne można przeglądać w kancelarji Zarządu Gminnego w Sławkowie w godzinach urzędowych. 15

POSMAK WOJNY GAZOWEJ.



Przedstawiony na powyższej ilustracji żołnierz angielski ubrany w mundur gumowy i maskę, chroniące przed skutkami zatrucia, wylewa skondensowany w formie płynnej śmiercionośny gaz „musztardowy". Ilość ta jest w stanie pozbawić życia kilka tysięcy ludzi.

KONIEC „LEWIATANA"



Jeden z największych okrętów świata „Lewiatan", o wyporności 49.000 ton, będzie wycofany „ze służby", którą pełnił wytrwale przez szereg lat.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

UDZIELAM
lekcji w językach niemieckim, francuskim i łacińskim. Przychodzę również do domu. E. Schmidt, Katowice, ul. Wandy 21. 1507

UZDROWISKA

BYSTRA
„Słoneczna" (nazwa dawniejsza „Uzdrowisko") Dra Szarewskiego, pensjonat dla zdrowych i uzdrowieńców. Ceny umiarkowane. 296

LOKALE

POKOJU
poszukuję zaraz, możliwie od gospodarza. Oferty pod „Pokój" do Administracji „Kurjera Zachodniego". 1557

DO WYNAJĘCIA
sklep 2 pokoje i kuchnia Sosnowiec, Robotnicza 6. 1536

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOCYKL
F. N. 500 w bardzo dobrym stanie, model 1932, do sprzedania. Wiadomość: Masłoń, garaże Renardowskie. 1493

ŚLEDZIE
opiekane w 8 litrowych puszkach 42 szt. 7.50 zł. Rolmopsy 60 sztuk 5.00 zł. Śledzie marynowane 35 sztuk 4.50 zł. loco Subkowy poleca „Minoga" Subkowy Pomorze. 1508

WAPNO
budowlane I-go gatunku, wysokoprocentowe palone w piecach kręgowych.— Wapiennik „Brynica" Sosnowiec, 3-go Maja 5. telefon 1-59. 1501

NASIONA

krzewy róż, winogron, cebulki kwiatowe i nawozy sztuczne poleca: firma W. Szczęsna — Dąbrowa, Sobieskiego 4. 1555

MAGAZYN MÓD „W I K T O R J A"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 poleca na sezon wiosenny

KAPELUSZE DAMSKIE
w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych

Dla Pań i Panów

Wszelką galanterję męską, damską, apaszki, koszule, krawaty — w najmodniejszych wzorach poleca po cenach b. przystępnych Sklep Galanteryjny MICHALINY MARZEC Sosnowiec — ul. Warszawska Nr. 1.

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubiony dowód osobisty, wydany przez Magistrat miasta Zawiercia — Marja Hamerska, Zawiercie 155

Różne

GRZYBY
prawdziwe borowiki wiankowe gat. I-a 7. krajane 3 zł. kilogram plus porto. Karpiński, Kluszczany Wileńskie 1337

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19 Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 996

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś! Niezapomniana „Madame Butterfly" **SYLVIA SIDNEY** stworzyła nową, wspaniałą kreację w filmie

SERCE INDJANKI

w głównej roli męskiej **Gene Raymond.**

Nadprogram: Tygodnik Paramountu i Pata. Wkrótce: „Niedokończona Symfonja" (Franciszka Schuberta) w roli głównej stała partnerka Jana Kiepury Marta Eggerth.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś ceny miejsc od 25 gr.

I. **SYN KING - KONGA**

Mrożące krew w żyłach dalsze dzieje 23-metrow. goryla

II. **Człowiek dwóch światów**

Egzotyczny dramat miłosny.

W rolach gł.: **Elissa Landi i Francis Lederer.**

Wkrótce: **„Prowokator Azef".**

KINO „EDEN"

Dziś! **Joan CRAWFORD i Clark GABLE**

Najpiękniejsza para kochanków ekranu w filmie na jaki czekaliście od dawna, p. t.

UWODZICIELKA

Szalone tempo wielkiego miasta i cichy czar szerokich stepów

NADPROGRAM TYGODNIK FOXA.

RZECZY CIEKAWE

DYWIDENDA, KTÓRĄ DAJE SŁOŃCE.

Od setek lat marzeniem wynalazców było przyłapanie gorąca i światła słonecznego, wyzyskanie ich praktyczne. Otóż rok temu założono pierwsze towarzystwo produkcji energji słonecznej w Kalifornji (U. S. A.). Spółka ta po roku istnienia wypłaciła swoim uczestnikom dywidendę w wysokości 6 proc. Zakłady spółki „Słonecznej" posiadają skomplikowany system zwierciadeł, przy pomocy których łapią i kondensują promienie słońca, zużywają ich ciepło dla ogrzewania wody i wytwarzania pary. Zakłady te pracują, jak widać, z zyskiem. Niedawno udało się pewnemu inżynierowi amerykańskiemu zbudować mały motor elektryczny, który wprawiały w ruch promienie słoneczne. Prąd elektryczny wytwarzają w tym wypadku fotokomórki naświetlane słońcem. Narazie jest to tylko eksperyment, który niema znaczenia i zastosowania praktycznego, albowiem wytwarzany tą drogą prąd elektryczny jest tak słaby, że nie da się wyzyskać jako energja pędna. W każdym razie dalszy rozwój techniki może przyczynić się do rozwiązania i dlatego zagadnienia, umożliwiając tem samem uniezależnienie się ludzkości od ograniczonych w czasie i w przestrzeni zapasów węgla lub ropy naftowej, jako źródeł opału i siły pędnej.

WIATR PRODUKUJE ELEKTRYCZNOŚĆ.

Dwaj fizycy serbscy, prof. Severing i Glawatzki z Belgradu, twierdzą, iż udało im się skonstruować maszynę, która dokona przewrotu w przemyśle, albowiem z jej pomocą można będzie zużytkować wiatr jako siłę produkującą prąd elektryczny. Obaj uczeni twierdzą dalej, iż ich maszyna pozwoli produkować energję elektryczną w takich ilościach i tak tanio, że będzie można obejść się bez węgla, ropy naftowej, jako materjałów pędnych. Projektują oni wybudowanie odpowiednich ośrodków w górach Słowacji i Dalmacji, które będą w stanie obsługiwać cały ten kraj i dostarczać mu prąd elektryczny dla obsługi linij kolejowych, tramwajowych i dla potrzeb przemysłu.



WÓZKI DLA CHORYCH
różnych systemów, wózki transportowe do towarów. Wykonuje z gwarancją solidnie i tanio. K. BARAN, — Sosnowiec, Mościckiego 12. Tel. 7.82. 1302

NA SEZON WIOSENNO - LETNI
wykonuje garnitury męskie, płaszcze sportowe, kostjumy damskie, płaszcze sportowe według najnowszego kroju amerykańskiego i żurnali. sutanny dla księży w wykonaniu solidnem z własnych i powierzonych materjałów po cenach konkurencyjnych, polecając się łaskawym względom P. T. Klijentom kreślę się z poważaniem Stanisław Stawiński, Sosnowiec, Małachowskiego 23, Hale Rozwoju. 136

42 PRĘTY PLACU
22 mtr. frontu (do południa), dojazd z Moniuszki 2 a — sprzedam zaraz. Sosnowiec Kołłątaja 11 m. 1.

ZAGINĄŁ
pies jednoroczny wilk. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem: Piłsudskiego 13 — W. Gabrus. 1558

PIERWSZORZĘDNE
pokoje jadalne gotowe i na zamówienie wykonywa sypialnie, gabinety i t. p. po cenach niskich Opalska Sosnowiec, Florjańska 32. 1498

Przy **włosów wypadaniu,** łupieżu, łysieniu stosuje się **mydło Chinowo-chmielowe i Esencję Chinowo-chmielową** (z Kogutkiem).

STANDARDKA
wyjątkowo trwała śmiało i pewnie wygala, nigdy nie kalecząc
801





SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI